Nr. 22. Sobota, 27 Stycznia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 stycznia.

Na początku każdego nowego okresu sesyi parlamentarnej regularnie i niemal w tej samej formie kolportują organa lewicy wieści o rozdwojeniu między klubami prawicy. Trzeba im przyznać, że nie czynią tego ze świadomością fałszu, bo dotąd jeszcze mimo czteroletniego trwania koalicyi klubów prawicy, wydaje się im to niepodobnem, żeby wzajemna wyrozumiałość potrafiła tak zręcznie i skutecznie usunąć wszelkie niewątpliwie istniejące dyferencye w poglądach i dążnościach. Organa lewicy były święcie przekonane, że prawica nie przetrwa pierwszej drażliwszej próby. Doznany niejednokrotnie zawód nie zachwiał ich w tem przekonaniu. Czego dotąd nie dokazały różne drugorzędne kwestye sporne, to zdaniem ich stać się teraz może z powodu noweli szkolnej i reformy podatkowej. Nasz korespondent wiedeński objaśnił wczoraj sytuacyę, zwłaszcza co do pierwszej kwestyi. Nowela szkolna sprawia niezawodnie trudności, które wymagają oględnego traktowania i wyrozumiałego pojmowania ustępstw wzajemnych. Nie są to jednak bynajmniej trudności tego rodzaju, żeby się uchylić nie dały, a zaraz początkowa próba ich uchylenia niemal już w połowie doprowadziła do celu. Szczegóły rokowań z osiągniętego dotąd rezultatu nie są rozgłaszane, a to pewnie tylko otuchę wzbudzić może. Gdyby jakakolwiek trudność zagrażała już otwartem przesileniem, dyskrecya nie dałaby się żadną miarą dłużej zachować. Co do reformy podatkowej nie można nawet mówić o trudnościach, dyfferencyach itp. Rzecz naturalna, że sprawa takiej wagi dla ogółu ludności, wzięta została pod najściślejsze zastanowienie, rzecz jeszcze naturalniejsza, że w skutek tego posłowie biorący każdy przedmiot krytycznie i samodzielnie, znaleźli niejedno postanowienie niedość odpowiedniem. Sam minister skarbu nietylko nie zastrzegał się przeciw poprawieniu swoich projektów, lecz owszem niejako zachęcał do tego. Poprawki będą też liczne, ale poprawka to nie dyfferencya, bo nigdy klubowa łączność nie może sięgać tak daleko, żeby zabijała samodzielność krytyczną w traktowaniu przedmiotów pracy ustawodawczej. Większości niewolniczo potakującej, niesamodzielnej w krytyce i niezdolnej do twórczego współdziałania, pewnie sam rząd sobie nie życzy. Gdyby taką miała być prawica, to dopiero wtedy lewica mogłaby liczyć na to, że wkrótce wróci do steru z tryumfem.

Jak urojone dyferencye w bieżących sprawach ustawodawczych, tak i list pewnego posła młodoczeskiego na temat polityki zagranicznej, pewnie nie będzie miał takich konsekwencyj, jakich lewica sobie życzy. Nie streszczamy tego listu, bo wszedł on w kollizyę z prokuratoryą. Wystarczy jednak samo stwierdzenie, że chociaż ów polityk młodoczeski za szeroko rozpisał się o Rossyi i przymierze z tem cesarstwem zalecał Austryi jako najlepsze uregulowanie stosunków zewnętrznych, mimo to nie można ztąd żadną miarą wysnuwać wniosku, że tendencya skierowaną jest przeciw przymierzu z Niemcami. Już w chwili znanej manifestacyi na cześć Gambetty właściwi kierownicy polityczni Czechów, ich prawowici przywódzcy, zastrzegli się przeciw przypisywaniu młodoczeskim manifestacyom charakteru poważnego. Młodoczeska sprawa jest, jak wówczas trafnie powiedziano, kwestyą dziennikarską, bo chodzi tu właściwie o antagonizm między dwoma organami praskiemi. Ani w Radzie państwa ani w sejmie nie istnieje klub młodoczeski jako samodzielny żywioł polityczny, a jeżeli z tej strony odezwie się czasem dyssonans, to kłaść to należy na karb indywidualnego wybryku, który wydarzyć się może, i rzeczywiście wydarza się w każdem, najkarniejszem stronnictwie. Klub czeski w Radzie państwa omija kwestye polityki zagranicznej, a gdy zaszła potrzeba zanegowania młodoczeskiej manifestacyi, dobitnie oświadczył, że przymierze austryacko-niemieckie uważa jako zbawienną dla państwa podstawę polityki zagranicznej.

Sprawy krajowe.

(Przemysł domowy).

II.

(§) Dalszym przedmiotem obrad kuratoryi dla spraw przemysłu domowego była sprawa założenia warsztatów wzorowych dla wyrobów bednarskich i kołodziejskich w powiecie kamioneckim. Referent tej sprawy p. Ludwik Wierzbicki, zbadawszy stosunki na miejscu z prezesem tamtejszej Rady powiatowej hr. Stanisławem Badenim, tak rzecz kuratoryi przedstawił: W powiecie kamioneckim bogatym w dobrze utrzymane i zachowane lasy a tem samem bogatym w dobry i doborowy różnorodny materyał drzewny znachodzą się różne rzemiosła rozwinięte na dość obszerną skalę jako przemysł domowy.

Kołodziejstwo stanowi najwięcej rozwiniętą gałęź przemysłu domowego i obejmuje wyrób wozów zwykłych używanych przez lud okoliczny do gospodarstwa, wozów fornalskich, wyrób narzędzi gospodarczych, pługów, dalej wyrób wózków lżejszych tak zwanych węgierskich, wreszcie obodów, obręczy giętych do kół różnego rodzaju. W Chołojowie jest obecnie przeszło 80 gospodarzy, którzy oprócz zajęcia uprawą roli oddają się w większej lub mniejszej mierze przemysłowi kołodziejskiemu i znajdują w tem zarobek uboczny. Nadto znachodzą się i w sąsiednich wioskach gospodarze zajmujący się tym przemysłem. Okoliczne lasy obfitujące w bardzo doborowy materyał dostarczają jasionu i brzostu na dzwony względnie obody na głowice; dębu i jasionu na inne części składowe wozów. Wyroby są dobre, jednak surowo wykonane i zbyt ciężkie. Bardzo dużo wyborowego materyału marnieje i niszczy się przez niestosowne i nieumiejętne obrobienie. Powiedzieć to można mianowicie o wyrobie obodów, z których, jak sami producenci przyznali, ledwie 25 prct. jest do użytku i znachodzi popyt i odpowiednią zapłatę. Wykonane roboty znachodzą pokup w całym dawnym obwodzie żółkiewskim a częściowo w przyległych miejscowościach na granicy rossyjskiej.

Bednarstwo jest drugą gałęzią przemysłu domowego, który w tej okolicy przeważnie w sąsiedztwie Radziechowa i miasteczka Witkowa daje zarobek znacznej liczbie mieszkańców. Wyrabiają tam przeważnie naczynia kuchenne z drzewa miękkiego, jak konewki, cebrzyki i t. p. Znachodzą się także wyroby z drzewa twardego, jak kufy i beczki dębowe. Wyroby bednarskie są nieźle wykonane, jakkolwiek zanadto ciężkie i w zewnętrznej formie nieładne. Producenci przyznają, że miejsce odbytu jest z powodu surowego wykonania zbyt szczupłe. Naczynia bednarskie znachodzą wprawdzie pokup w Bełzie, Krystynopolu, Sokalu, Busku, Kamionce strumiłowej, wreszcie w Jaryczowie pod Lwowem, jednak we Lwowie, gdzie czasami próbowano je wysłać, nie znachodziły kupców, ponieważ nie dorównywały co do dobroci i piękności naczyniom drewnianym z Janowa i z Jaworowa, tak poszukiwanym we Lwowie. Naczynia gotowe sprzedają producenci najczęściej żydom w miejscu, którzy skupują je w większych ilościach i wysyłają na targi i jarmarki do okolicznych miast i miasteczek. Wyjątkowo znachodzą się i zamożniejsi bednarze, którzy własny wyrób sami na targ wiozą i sprzedają.

Przemysł bednarski pielęgnowany jest jako przemysł domowy; prawie każdy z rzemieślników jest równocześnie gospodarzem, uprawia rolę, i rzadko który ma pomocnika lub chłopca z wyjątkiem wypadku, jeżeli ojciec i syn równocześnie oddają się temu zawodowi. Czasem bednarze są równocześnie i szewcami a w miarę okoliczności i chwilowej potrzeby zajmują się jednym lub drugim przemysłem.

Stolarstwo jako przemysł jest pielęgnowany w bardzo skromnym rozmiarze. Wy-

---

5)

JELI

(Ciąg dalszy.)

Młody Neri jakby słyszał, co mówiła Mara, i jakby dla niej tylko a nie dla świętego Jana zapalał race, ciągle krążył w jej pobliżu — a kiedy zaprzestano ognistej zabawki, przyłączył się do nich i zaprowadził wszystkich na tańce i do kosmoramy, gdzie można było widzieć świat stary i świat nowy, a za wszystkich płacił, nawet za Jela, który szedł za towarzystwem z tyłu jak pies bez pana, aby zobaczyć, jak młody Neri tańcował z Marą, która kręciła się w koło i trzepotała jakby gołębica i trzymała wdzięcznie koniec fartuszka, a młody Neri wywijał do taktu, tak że matka Lia płakała jak mała dziewczynka, a włodarz Agrippino kiwał głową, jakby chciał mówić, że rzeczy dobrze idą.

Nareście gdy się zmęczyli, poszli sobie na przechadzkę, ciągnięci przez tłum, jakby się znaleźli w łożysku strumienia, i oglądali oświetlone transparenta, na których ucinano głowę św. Janowi, że i Turkom samym litość by była zbierała serce, a biedny święty wyglądał jak jagnię pod toporem. W pobliżu przygrywała muzyka pod wielką baraką z drzewa, mocno oświetloną, a na placu taki był tłum ludzi, że nigdy nie widziano razem tylu chrześcian.

Mara szła u ramienia młodego Neri jak panienka i szeptała mu do ucha, i śmiała się, tak że widać było, jak się doskonale bawi. Jeli nie mógł już ruszać nogami od znużenia i usiadłszy na jakichś schodach usnął, aż go zbudziły pierwsze petardy sztucznych ogni. Mara ciągle jeszcze była przy boku Nerego, opierała się o niego, a ręce obojga splotły się z sobą na plecach — w świetle ogni kolorowych wyglądała to całkiem biała, to całkiem czerwona.

Jeli nic nie mówił, ale w tej chwili zmieniła mu się w truciznę cała ta uciecha i przyszły mu znowu na myśl wszystkie nieszczęścia, o których na chwilę był zapomniał, i to że został bez służby, i to że nie wiedział ani co robić, ani gdzie pójść, i że nie miał ani chleba ani dachu, i że go mogły zjeść psy, jak zjadły *gwiaździstego*, co został w wąwozie, cały odarty ze skóry aż po kopyta.

Tymczasem dokoła niego ludek hulał, choć już ciemno było, Mara pląsała z towarzyszkami i śpiewała, wracając do domu po kamienistej drożynie.

— Dobranoc! Dobranoc! — wołano sobie nawzajem, rozstając się po drodze.

Mara życzyła wszystkim dobrej nocy a zdawało się, że robi to śpiewając, tyle było uradowania w jej głosie. Młody Neri trzymał się jej, jakby już puścić nie chciał od siebie dziewczyny, podczas gdy Agrippino i Lia wyrywali sobie klucz z ręki, kto prędzej otworzy drzwi chaty. Nikt nie dbał o Jela, aż przecie Agrippino przypomniał go sobie i zapytał:

— A teraz dokąd pójdziesz?

— Nie wiem — odparł Jeli.

— Przyjdź jutro do mnie, pomogę ci do umieszczenia. Teraz wracaj na plac, gdzieśmy byli, i słuchaj sobie muzyki; jakieś miejsce gdzieś na ławeczce znajdziesz sobie a spać pod gołem niebem pewnieś zwykły.

Jeli był zwykły — ale co go bolało, to Mara, która nic doń nie przemówiła i zostawiła go na progu jak żebraka. Nazajutrz gdy wrócił do Agryppina, skoro się znalazł sam na sam z dziewczyną, rzekł:

— O Mara, jak wy zapominacie o przyjaciołach!

— A, to ty? -- rzekła Mara. — Nie, ja nie zapomniałam o tobie. Ale tak byłam zmęczona po sztucznych ogniach.

— Pewnie go kochasz, syna włodarza Neri? — pytał Jeli obracając kij w dłoniach.

— Co ty pleciesz! — odparła szorstko Mara. — Matka jest tu, może wszystko usłyszeć.

Włodarz Agripino umieścił go przecież za owczarza w Salonia, gdzie był włodarzem Neri, ale że Jeli nie miał jeszcze wprawy w nowym zawodzie, musiał przystać na wielkie zniżenie płacy.

Teraz pilnował swych owiec i uczył się, jak się robi sér, żętyca, twarogi i wszystko inne, co z owiec jest. Wśród gawędy, która się toczyła wieczorem na podwórzu między pasterzami i wieśniakami, podczas gdy kobiety łuszczyły bób na polewkę, skoro zaczęto mówić o synu włodarza Neri, który żenić się ma z Marą, córką włodarza Agrippino, Jeli zapadał w milczenie i nie śmiał nawet ust otworzyć. Pewnego razu, gdy polowy przycinał mu, że Mara ani go widzieć nie chce, choć przedtem wszyscy mówili, że będzie jego żoną, Jeli zapatrzony w mleko kipiące w kotle, odpowiedział powolnym głosem:

— Teraz Mara wypiękniała i urosła, i wygląda jak pani.

Cierpliwy i pracowity, Jeli nauczył się szybko wszystkiego, co należało do nowego zawodu, i lepiej to umiał niż inny, co się w tem urodził, a przyzwyczajony do zwierząt, pokochał bardzo owce, tak że w Salonii zaraza nigdy nie wybierała tyle ofiar, co gdzie indziej a owce wiodły się aż lubo się robiło staremu Neri za każdym razem, gdy przyszedł je oglądać, aż w końcu na Nowy Rok sam skłonił pana, aby polepszył płacę Jelemu, który też wkrótce miał prawie tyle, co przedtem przy koniach. A był to grosz dobrze użyty, bo Jeli nie żałował nóg, aby wyszukać najlepszą paszę dla owiec, a jak która z nich była chora, to niósł ją w sakwie oślej na pastwisko, lub dźwigał na karku jagniątka, które beczały wychylając pysk z worka i lizały mu uszy. W owej pamiętnej śnieżycy w nocy na św. Lucyę śnieg spadł na cztery stopy w Lago Morto pod Salonią i milami dokoła nic nie widać było w polu, tylko śnieg i śnieg — a z owiec nie byłyby nawet zostały uszy, gdyby Jeli nie był wstawał w nocy trzy i cztery razy, i nie przepędzał owiec przez koszary, a tak biedne stworzenia postrząsały sobie śnieg z wełny i nie zostały pogrzebane jak tyle trzód w sąsiedztwie — co wszystko potwierdził także włodarz Agrippino, kiedy przyszedł popatrzyć na zagon bobu, który miał w Salonii, a przy tej sposobności mówił także, że na tej całej historyi z młodym Neri, jakoby się miał żenić z córką jego Marą, nie ma nic prawdy, bo Mara co innego ma w głowie.

— A jakżeż mówiono, że się pobiorą na Boże Narodzenie? — zauważył Jeli.

— Nic w tem nie ma prawdy, nikt się nie miał pobierać, wszystko to plotki zazdrośnych ludzi, co się mięszają w cudze sprawy — odpowiedział włodarz Agrippino.

Ale polowy, który więcej o tem wiedział, bo mu mówiono na rynku, kiedy był w miasteczku w niedzielę, opowiedział rzecz jak była: Nie pobiorą się już, bo syn włodarza Neri dowiedział się, że Mara włodarza

rabiają tam prawie wyłącznie tylko skrzynie używane przez lud okoliczny i znane pod nazwą skrzyń chołojowskich, które malowane na czerwono lub zielono znachodzą pokup nie tylko w żółkiewskim, ale w złoczowskim i tarnopolskim powiecie. Prócz powyżej wymienionych trzech kategoryj rękodzielników znajdują się jeszcze jakkolwiek rozproszeni rzemieślnicy, którzy zajmują się snycerstwem wyrabiając niecułki, wijaczki, łyżki i t. p.

Powyższe szczegóły świadczą wymownie że przemysł domowy wyrobów z drzewa w powiecie kamioneckim bardzo jest rozpowszechniony i daje zarobek skromny wielkiej liczbie mieszkańców. Dążenie więc prezesa Rady powiatowej hr. Badeniego skierowane do podniesienia i rozwinięcia tego przemysłu oparte jest na dokładnej znajomości miejscowych stosunków, zasługuje ze wszech miar na poparcie, a to tem więcej, że ulepszone wyroby zdobędą sobie w krótkim czasie szersze pole zbytu i większy popyt, w skutek czego rozwijać się może dalej pielęgnowany w tych okolicach przemysł wyrobów drewnianych przyczyniając się coraz skuteczniej do podniesienia dobrobytu ludności i tem samem i całej okolicy. Do podniesienia i uszlachtnienia jakości wyrobów z drzewa a tem samem do zdobycia szerszego targu dla tych wyrobów przyczynić się może bardzo warstat wzorowy, w którym młodsi robotnicy w krótkim czasie nabyćby mogli odpowiedniej wprawy wyrabiania przedmiotów, oraz poznać lepsze narzędzia a tem samem nauczyć się taniej i lepiej robić.

Z przytoczonych powyżej gałęzi przemysłu domowego zasługują na uwagę przedewszystkiem dwa działy, mianowicie kołodziejski i bednarski. Wyroby kołodziejskie i bednarskie dostarczają przedmiotów i narzędzi służących do codziennego i niezbędnego użytku a nadto są to przedmioty, które się prędko zużywają, muszą być często odnawiane, stanowić więc mogą i stanowią przedmioty ciągłej produkcyi i stałego odbytu.

Projektowane warstaty zawodowe mają na celu kształcenie rzemieślników za pomocą praktycznej nauki i wykonywania robót kołodziejskich i bednarskich, przez używanie ulepszonych narzędzi i przyrządów oraz przez popularne wykłady połączone z praktyczną demonstracyą, sposobów użycia suszenia i przysposobienia drzewa, wreszcie przez popularne wykłady najpotrzebniejszych dla rzemieślnika wiadomości ze stylu kupieckiego i rachunków.

Nauka udzielaną będzie pod nadzorem kierownika zakładu przez zawodowo uzdolnionego nauczyciela w sposób praktyczny, przez własnoręczne wykonywanie robót kołodziejskich i bednarskich, równocześnie i stolarskich o ile one do powyższych dwóch rzemiosł są potrzebne. Równocześnie z nauką praktyczną i podczas udzielania tejże, zaznajamiać będzie nauczyciel uczniów ze sposobami przyrządzenia suszenia i obrabiania drzewa, z rozmaitemi własnościami materyału, dalej z materyałem drzewnym, który do powyżej wymienionych rzemiosł najbardziej jest używanym.

Oprócz nauki praktycznej udzielane będą w zakładzie nauka czytania, pisania i rachowania, oraz i nauka stylu kupieckiego i kupieckich rachunków a w miarę możności nauka technologii materyału drzewnego. W niedziele i święta udzielaną będzie w godzinach popołudniowych nauka religii.

Zakład urządzony będzie w ten sposób, że w pierwszym roku równocześnie uposażony zostanie warstat kołodziejski i bednarski w narzędzia i przyrządy dla pięciu uczni, w drugim i trzecim roku również dla pięciu. Uposażenie w trzecim roku nastąpi jednak tylko w tym wypadku, jeżeli będzie dostateczna liczba uczniów i jeżeli fundusze na to pozwolą. Warstaty wzorowe posiadać więc będą w trzecim roku istnienia swego zupełne uposażenie w narzędzia i przybory dla 10 ewentualnie 15 uczni z zawodu kołodziejskiego i dla 10 ewentualnie 15 uczni z zawodu bednarskiego. Oprócz tego urządzenia posiadać będzie warstat zawodowy narzędzia i przyrządy dla stolarza, dla nauki uzupełniającej dla kołodziei i bednarzy, oraz kuźnię wyposażoną w potrzebne narzędzia do kucia wozów i naczyń bednarskich.

Nauka praktyczna w warstatach odbywać się będzie najmniej przez ośm godzin dziennie, a mianowicie w zimie przedpołudniem od godziny 8 do 12, po południu od 1 do 5, w lecie, przed południem od godziny 7 do 12 i po południu od 1 do 4. Nauka teoretyczna trwać ma dwie godziny dziennie, w zimie od $5^1/_2$ do $7^1/_2$, w lecie od 5 do 7 godziny. W niedzielę od 3 do 5 godz. po południu odbywać się będzie nauka religii. Wolno jednak w porozumieniu z miejscowym zarządem szkoły zmienić porządek nauki w ten sposób, żeby teoretyczne nauki odbywały się częściowo, mianowicie w lecie przed ósmą godziną rano.

Uczniowie muszą się ściśle stosować do przepisanych godzin naukowych. W razie nieuczęszczania na naukę, jeżeli uczeń pomimo dwukrotnego napomnienia nie poprawi się, może być na wniosek nauczyciela przez komitet szkolny wykluczony. Uczeń, wstępujący do warstatu, powinien mieć najmniej lat 10, nie więcej jak lat 15 i umieć czytać, pisać po polsku i trochę rachować, lub wykazać się świadectwem skończonej szkoły ludowej. Pierwszeństwo do przyjęcia będą mieli przedewszystkiem dzieci z powiatu kamioneckiego a między temi te, które już cokolwiek nabyły znajomości jednego z dwóch rzemiosł udzielanych w warstacie zawodowym. O przyjęciu do szkoły decyduje ostatecznie komitet zarządzający szkołą.

Zamiejscowi mogą być tylko w takim razie do zakładu przyjęci, jeżeli na opróżnione miejsce kandydaci miejscowi się nie zgłoszą. Nauka udzielaną będzie bezpłatnie. Jeżeli uczeń tak postąpi w nauce, że potrafi już zarabiać, otrzyma wtedy wynagrodzenie dzienne albo od sztuki. Wysokość wynagrodzenia oznaczy komitet zarządzający na wniosek nauczyciela. W celu skierowania nauki na drogę praktyczną, oraz odpowiedniego zatrudnienia uczniów warstatowych przyjmować będzie zakład zamówienia robót kołodziejskich i bednarskich dla stron. Zakład będzie równie obowiązany wyrabiać przedmioty do codziennego użytku, znajdujące pokup łatwy. Cenę przedmiotu wykonanego w zakładzie oznacza komitet na wniosek nauczycieli. Materyał drzewny i inny potrzebny dla warstatów zawodowych zamawia i zakupuje komitet zarządzający szkołą na podstawie preliminarza zestawionego przez nauczyciela zawodowego. Obiór materyału uskutecznia nauczyciel w przytomności jednego z członków komitetu. Za jakość odebranego materyału odpowiada odbierający nauczyciel.

Poprzestajemy na przytoczeniu głównych ustępów projektu statutu. Sprawę można uważać za załatwioną w zasadzie, gdyż kuratorya uznała potrzebę urządzenia tych warstatów. Kwestya kosztów założenia i utrzymania, oraz funduszów na ich pokrycie potrzebnych nie została ostatecznie załatwioną, gdyż wypadnie jeszcze zaapelować do ofiarności obywateli w okolicy, która największe korzyści odniesie z rozwoju przemysłu bednarskiego i kołodziejskiego.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 24 stycznia.

○ Dziś wieczorem odbyło się posiedzenie Koła polskiego. Przedmiotem obrad były najpierw dwa podania wniesione do Koła. Pierwsze z nich pochodzi od Jana Matejki jako dyrektora szkoły Sztuk pięknych w Krakowie i prosi o wyjednanie wyższej o 2.600 zł. dotacyi rocznej z funduszów państwa dla tej szkoły. Pobiera ona rocznie 17.000 zł., z której to kwoty jedynie 1000 zł. przeznaczonych jest na środki naukowe. Matejko żąda, aby ta ostatnia kwota podwyższoną została o 2.600 zł. a tym sposobem cała dotacya wynosić by miała 19.600 zł. Koło polskie upoważniło posła Hausnera do wniesienia w komisyi odpowiedniej poprawki przy właściwej pozycyi budżetu.

Drugie podanie, Wydziału krajowego, żąda poparcia wniesionej do rządu prośby o uwolnienie od stempla podań o pozwolenie przewozu karmy bydlęcej z okręgu zamkniętego w skutek zarazy. Sprawę tę oddano p. Raczyńskiemu, jako referentowi ustawy o należytościach skarbowych i stemplach.

Po załatwieniu powyższych spraw przystąpiono do obrad nad pojutrzejszym porządkiem dziennym Izby deputowanych.

W sprawie wniosku Matuscha o utworzenie samoistnych Izb przemysłowych, zgodzono się na odesłanie do komisyi przemysłowej. Dep. Chrzanowski zgadzając się na odesłanie wniosku do komisyi, żądał oświadczenia ze strony Koła polskiego następującej treści: „Jakkolwiek głosujemy za odesłaniem wniosku do komisyi, to jednakże przezto jeszcze niezgadzamy się z jego treścią, lecz pragniemy jedynie, aby sprawa Izb handlowych weszła na porządek obrad Izby, zresztą stoimy przy uchwale sejmu galicyjskiego z 1868 r., domagającej się, aby ustawodawstwo co do Izb handlowych przekazano zostało sejmom krajowym“.

Wniosek Chrzanowskiego poparł dep. Hausner i dep. Wolski, o ile odnosił się do oświadczenia, iż przez głosowanie za odesłaniem do komisyi delegacya jeszcze nie popiera samej tendencyi wniosku. Dep. Dzieduszycki, Baum, Wolański i inni, wychodząc z zapatrywań, iż merytoryczny rozbiór wniosku, najpierw nastąpić winien w komisyi, i że wszelkie przesądzanie z góry nie byłoby na miejscu, proponowali, ażeby komisyi parlamentarnej pozostawić osądzenie, czy ma nastąpić podobna deklaracya a to po przeprowadzeniu dyskusyi w Izbie nad przekazaniem wniosku Mattuscha komisyi.

Przy głosowaniu znaczną większością głosów wniosek Chrzanowskiego został uchylony.

Ponieważ na jutrzejszem posiedzeniu Izby przy sprawozdaniu komisyi kolejowej o połączeniu kolei transwersalnej z koleją koszycko-bogumińską, rząd wniesie projekt połączenia tych kolei w Czaczy, to jest na terytoryum węgierskiem, przeto zgodzono się, aby sprawozdanie odesłać napowrót do komisyi i przyjąć żądanie rządu, z zastrzeżeniem atoli, że obok połączenia na terytoryum węgierskiem ma to połączenie nastąpić i na terytoryum austryackiem.

W końcu uchwalono głosować za wnioskami komisyi podatkowej (wniosek Steudla) ujętemi w rezolucyę, wzywającą rząd do przedłożenia projektu reformy podatku konsumcyjnego od mięsa i bydła bitego w tym kierunku, iżby każdoczesnym dzierzawcą akcyzy była sama gmina.

Następne posiedzenie Koła odbędzie się jutro wieczór. Na porządku dziennym ustawa o komasacyi gruntów i wniosek Madejskiego w sprawie ułatwień tabularnych przy konwersyi długów hipotecznych, w myśl uchwały sejmowej z r. 1882.

Galicya w budżecie państwa

X.

Sprawy finansowe.

W etacie ministerstwa skarbu idą nasamprzód wydatki na administracyę finansową. które po strąceniu kwot stanowiących wydatki centralne, mianowicie 968.800 zł. na samo ministerstwo i 85.610 zł. na centralną kasę państwa i ministeryalny urząd płatniczy, wynoszą na wszystkie kraje 15,056.130 zł.; własne dochody administracyi finansowej znowu, po strąceniu 3.500 zł. dochodów centralnych czynią 1,797.002 zł, tak że jest wydatków na czysto 13,259.128 zł.

Wydatki na Galicyę są tu następujące: na krajową dyrekcyę finansową we Lwowie i dwanaście okręgowych dyrekcyj w Krakowie, Lwowie, Brodach, Kołomyi, Przemyślu, Samborze, Sanoku. Stanisławowie, Tarnopolu, Rzeszowie, Tarnowie i Sączu 547.152 zł; na administracyę podatkową we Lwowie, miejscową komisyę podatkową w Krakowie i służbę podatkową po starostwach 166.253 zł.; na główną kasę krajową we Lwowie 38.711 zł.; na straż finansową 838.657 zł.; na urzędy poborcze 917.265 zł.; na prokuratorye finansowe 71.470 zł.; na administracyę celną 107.173 zł. i na dokończenie prac z okoliczności regulacyi podatku gruntowego 35.800 zł.; razem 2,722.481 zł. Własne dochody wszystkich tych władz czynią 163.842 zł. Pozostaje więc wydatków na czysto 2,558.639 zł. (Na Czechy *netto* czynią 3,134.020 zł.).

Z rozdziału kasowości ogólnej, w którym wydatki są preliminowane w ogólnej sumie 1,973.765 zł., dochody w sumie 2,069.8 0 zł., możemy tylko kwotę 37.200 zł. wydatków, a 89.500 zł. dochodów zaliczyć do nie centralnych i do rzeczywistych wydatków, a względnie dochodów skarbowych. Tak n. p. do centralnych należy dość znaczna kwota 585.000 zł. strat na monecie; nie do centralnych wprawdzie, ale do nierozłożonych wedle krajów należą wydatki funduszu taksy wojskowej w kwocie 1,171.465 zł., co do którego to funduszu zachodzi ta ciekawa, choć wcale nie pocieszająca dla skarbu okoliczność, że dochody, zresztą również nie wykazane wedle krajów, wynoszą tylko 724.000 zł., a więc nie pokrywają wydatków; wreszcie do dochodów właściwie nie będących dochodami, należą zwroty pożyczek i zaliczek użyczanych z skarbu. Na Galicyę mieści się w wymienionych powyżej kwotach 3.218 zł. wydatku (za 20 sążni drzewa fundacyjnego dla lazaretu powszechnego we Lwowie i za 100 sążni dla SS. Miłosierdzia we Lwowie), a 300 zł. dochodu (z funduszu żydowskich szkół normalnych). Do niewłaściwych dochodów z Galicyi należy zwrot płatnych w roku bieżącym trzecich rat zaliczek udzielonych w r. 1880 gminom na zaradzenie nędzy. Na ten cel przyzwolono 250.000 zł., rzeczywiście jednak dano zaliczek tylko 59 900 zł.; na poczet tej sumy zaliczek spłacono już 14.855 zł., w roku bieżącym ma się spłacić 6.435 zł., tak że pozostanie jeszcze do spłacenia 38.610 zł. Ostatnie raty tej spłaty przypadną w roku 1889.

Przystępujemy teraz do rozdziałów najważniejszych, nietylko w etacie ministerstwa skarbu. lecz w całym budżecie, t. j. do poborów najrozmaitszych, w których rzędzie między poborami stałemi, zwanemi także podatkami bezpośredniemi, naprzód idzie podatek g r u n t o w y, preliminowany w sumie z wszystkich krajów $33^1/_2$ miliona, a więc o 4 miliony niżej ustanowionego kontyngensu,

---

Agrippino ma jakiś stosunek z paniczem Alfonsem, który ją znał od maleńkości; a włodarz Neri oświadczył, że jego chłopiec chce być szanowanym jak ojciec i nie chce mieć w domu innych rogów, jak tylko te, które mają jego woły.

Jeli był także obecny temu opowiadaniu, siedząc wraz z innymi przy śniadaniu, i w tej chwili jadł chleb. Nie mówił nic, ale apetyt gdzieś mu się nagle podział.

Pędząc owce na pastwisko, począł myśleć o Marze, kiedy była jeszcze dziewczynką i kiedy byli z sobą razem całemi dniami — jak to ona patrzyła na niego z głową podniesioną do góry, podczas gdy on wspinał się po gniazda na szczyty drzew. Myślał także o paniczu Alfonsie, jak do niego przychodził z sąsiedniej willi i jak obaj kładli się na murawę lub uwijali po polu. Tak siedział zamyślony godzinami całemi nad brzegiem rowu, objąwszy kolana rękami, i widział przed sobą wysokie orzechy z Tebidi i gęste chaszcze dolinek i szare oliwne drzewa, które grupowały się daleko jak szmaty mgły, i czerwone dachy folwarku i dzwonek na słupie, ukryty między pomarańczami ogrodu. Tu w Salonii pola rozścielały się przed nim puste, jałowe, okryte spaloną trawą, parujące w ciszy wśród skwaru.

Na wiosnę, zaledwie bób dojrzał, Mara przybyła do Salonii z ojcem i matką, z chłopakiem i z wołem, aby zebrać plon, i wszyscy razem przychodzili na noc do folwarku przez dwa lub trzy dni swego pobytu. Jeli widywał dziewczynę rano i wieczór i często siadywali razem pod drzewem rozmawiając z sobą, podczas gdy chłopak liczył owce.

— Zdaje mi się, żem w Tebidi — mówiła Mara — kiedy byliśmy mali i stali na mostku przy drożynie.

Jeli także przypominał sobie wszystko, choć nic nie mówił, jako zawsze był chłopcem zamyślonym i milczącym.

Po skończonym zbiorze, w wigilią wyjazdu, Mara przyszła go pożegnać, właśnie kiedy pilnował mleka i cały był zajęty przygotowaniami do robienia twarogów.

— A teraz cię żegnam — rzekła — bo jutro wracamy do Vizzini.

— Jak się udał bób?

— Źle się udał.... Śniedź stoczyła wszystek tego roku.

— To dlatego, że mało było deszczu — rzekł Jeli — my także musieli pozabijać wiele jagniąt, bo nie miały co jeść.... W całej Salonii nie było trawy na trzy palce.

— Ale ciebie to mało obchodzi. Zapłatę masz zawsze, czy rok zły czy dobry.

— To prawda, ale żal mi wydawać biedne zwierzęta pod nóż rzeźnika.

— Przypominasz sobie, jak przyszedłeś na odpust św. Jana i zostawałeś bez służby?

— Pamiętam.

— To mój ojciec był, co cię tu umieścił u włodarza Neri.

— A ty czemu nie wyszłaś za mąż za młodego Neri?

— Bo nie było Bożej woli. Ojcu źle się powiodło odpowiedziała po krótkiem milczeniu. — Odkąd przenieśliśmy się do Marineo, wszystko szło na opak. Bób, zboże i ten kawałeczek winnicy, który tam mamy — wszystko zawiodło. Potem brat poszedł do wojska i zginął nam muł, który wart był czterdzieści uncyj.

— Wiem, ten siwy.

— Kiedy tak wszystko straciliśmy, jak chcesz, aby mnie kto wziął?

Mara mówiąc to bawiła się listkiem spuściwszy oczy na piersi a łokciem dotknęła lekko Jela, jakby z nieuwagi. Ale Jeli nic nie odpowiadał.

— W Tebidi mówili ludzie, że będziemy mężem i żoną; pamiętasz? — zaczęła znowu dziewczyna.

— Tak jest — odparł Jeli — ale ja jestem biedny owczarz i nie mogę myśleć o córce gospodarskiej....

Mara miczała chwilę a potem rzekła:

— Jeśli mnie zechcesz, ja ciebie chętnie wezmę.

— Na prawdę.

— Na prawdę.

— A włodarz Agrippino co powie na to?

— Mój ojciec powiada, że teraz już znasz twoje rzemiosło i że nie należysz do tych, co marnotrawią zarobek, ale z solda jednego umiesz robić dwa a tak dorobisz się jeszcze własnych owiec i będziesz kiedyś bogacz.

— Jeżeli tak — zakonkludował Jeli — to ja ciebie biorę z całej duszy.

Zrobiło się ciemno a owce umilkały senne.

— Jeżeli chcesz teraz całusa, to ci go dam, bośmy już mąż i żona.

Jeli wziął całus i niewiedząc coby powiedzieć zauważył:

— Ja tobie zawsze sprzyjał, nawet wtedy, kiedyś mnie chciała porzucić dla młodego Neri.

Ale nie miał serca wspomnieć jej o drugim, o paniczu Alfonsie.

— Widzisz, byliśmy sobie sądzeni — dorzuciła Mara.

(Dokończenie nastąpi).

co tłómaczy się tem, że jesteśmy dopiero w trzecim roku dziesięcioletniego stadyum przejściowego od dawnego do nowego podatku gruntowego, czyli w trzecim roku zmniejszających się z każdym rokiem ulg dla tych, którym podwyższono podatek w skutek regulacyi. Z Galicyi ma wpłynąć podatku gruntowego 4,331.000 złr., co nie równa się nawet jeszcze kwocie dawnego podatku, która wynosiła 4,613.300 złr., oczywiście zaś tem mniej równa się kwocie podwyższonej po regulacyi, która wynosi 5,565.000 złr. (Z Czech podatek gruntowy ma dać 11,184.000 złr., co prawie już równa się kwocie przypadającej z regulacyi). Podatek domowo-czynszowy ma dać z całego państwa 19,812.000 złr. jako prawdopodobną wynikłość powinności czyniącej 20,277.869 złr.; z Galicyi ma wpłynąć 1,416.000 zł. na rachunek powinności wynoszącej wedle przypisania 1,489.626 złr. (z Czech 3,861.000 złr. na rachunek powinności 3,980.500 zł.). Podatek domowo-klasowy jest preliminowany na wszystkie kraje w sumie 5,393.000 zł. z przypisanej powinności 5,447.902 złr.; kwota galicyjska wynosi 1,584.000 złr. z przypisanej powinności 1,600.000 złr., (z Czech prawdopodobna wynikłość 1,255.000 złr., powinność 1,267.860 zł.) Podatku pięcio-procentowego z domów zwolnionych do czasu od podatku czynszowego ma być z całego państwa 1,303.000 złr., choć powinność bieżąca wynosi tylko 1,194.950 złr., co tłómaczy się przewidywaniem wzrostu liczby nowych domów; z Galicyi ma wpłynąć 70.000 złr., choć bieżąca powinność wynosi 70.724 złr.; a więc co do Galicyi ruch budowniczy oczywiście nie pozwala spodziewać się wzrostu liczby nowych domów, przynajmniej nie takiego, żeby podatek z zupełnie nowych domów pokrywał zaległości z domów nie całkiem już nowych, ale opłacających jeszcze podatek 5-procentowy w miejsce całego czynszowego (z Czech ma wpłynąć 180.000 złr., choć powinność bieżąca czyni 188.846 złr.; zachodzi tu więc coś podobnego, jak co do Galicyi). Podatek zarobkowy jest preliminowany w sumie z całego państwa $9\frac{1}{2}$ miliona jako prawdopodobna wynikłość przypisanej powinności bieżącej, wynoszącej 9,871.643 złr.; z Galicyi ma wpłynąć 745.000 złr. na rachunek powinności 807.637 złr. (z Czech 2,750.000 złr. na rachunek powinności 2,855.857 złr.) Podatek dochodowy ma dać skarbowi 22,400.000 złr., choć powinność wedle przypisania wynosi tylko 21,627.515 zł.; na preliminowaną sumę ma wpłynąć z Galicyi 2,380.000 złr., (z Czech przewidywana wynikłość 4,935.000 złr., powinność 4,372.121 złr.) Tytułem zwrotu kosztów egzekucyjnych ma wpłynąć do skarbu z całego państwa 500.000 złr., choć koszta te są preliminowane w wysokości tylko 355.000 złr., co znaczy, że tytułem zwrotu tegoż ma być czystego zysku z procedury egzekucyjnej 145.000 złr.; na Galicyę koszta egzekucyjne są preliminowane w kwocie 45.000 zł., które mają być zwrócone w wysokości 76.000 zł., (na Czechy koszta egzekucyjne 20.000 zł., zwrot 16.000 zł.; a więc nietylko bez zysku, lecz ze stratą 4.000 zł.) Tytułem procentu od zaległości podatkowych ma wpłynąć z całego państwa 400.000 zł., z Galicyi 60.000 zł.; pozostają przeto koszta egzekucyi podatkowej na całe państwo do sumy procentów od zaległości w stosunku $88\frac{3}{4}$ prct., co do Galicyi zaś w stosunku 75 prct., (z Czech ma wpłynąć procentów od zaległości 83.000 zł., do której to kwoty koszta egzekucyi pozostają w stosunku tylko $24\frac{1}{2}$ prct.) Oprócz kosztów egzekucyjnych są atoli jeszcze wydatki osobno preliminowane na nagrody za pomoc osób prywatnych i urzędowych w dochodzeniu podstawy podatkowej i w ściąganiu podatków, które to nagrody są preliminowane na wszystkie kraje w sumie 70.800 zł., a w tej sumie na samą Galicyę w kwocie 50.000 zł. (na Czechy 7.600 zł.)

Zliczywszy wszystko, co preliminowane jest jako prawdopodobna wynikłość w roku bieżącym, otrzymamy sumę poborów stałych z całego państwa 92.808.000 zł; a strąciwszy z niej wydatki, t. j. koszta egzekucyi i wspomniane co dopiero nagrody w sumie 425.800 zł., mamy dochodu z podatków bezpośrednich na czysto 92.382.200 zł. Na sumę tę ma wpłynąć z Galicyi 10.662.000 zł., a pod strąceniu 95.000 zł. wydatków rzeczonych, mamy *netto* 10.567.000 zł. czyli tylko 11·44 prct. sumy ogólnej, (podczas gdy z Czech ma wpłynąć 24.264.000 zł., z których po strąceniu wydatków w ilości 27.600 zł. pozostaje *netto* 24.236.400 zł. czyli 26·12 prct.) (D. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przesilenie w Paryżu).

Bezradność w sferach rządowych rozbudziła według *Französische Corresp.* najskrajniejsze żywioły, które korzystając z zakłopotania władz bezpieczeństwa, rozpoczęły agitacyę na swoją rękę. Nie brak głosów umiarkowania i dowodu, że nie wszyscy znowu potracili głowy, ale bądź co bądź objawy anarchiczne nie znajdują należytego skarcenia, bo czujność władz skierowana jest w skutek alarmów prasy w inną stronę. Podajemy po kolei wiadomości o objawach tak stronnictw umiarkowanych i świadomych położenia, jako też żywiołów, które w widokach osobistych lub tylko w chęci wzniecenia rozruchów czynne są obecnie w stolicy Francyi.

Dnia 22 b. m. liczne frakcye senatu i Izby deputowanych odbywały przed posiedzeniem Izb konferencye. W senacie środek lewicy odbył posiedzenie pod przewodnictwem świeżo wybranego prezydenta Waddingtona, który oceniając obecne położenie, rzekł: „Pragnęliśmy zawsze mieć liberalną i konstytucyjną republikę. Starać się będziemy skierować ją na drogę umiarkowania i zdrowego rozsądku, zdecydowani jesteśmy bronić jej zarówno przed zamachem partyi monarchicznej, jak i przeciw prawdopodobnym lubo chwilowym wycieczkom rewolucyi. W tej chwili jednak zachowajmy przedewszystkiem krew zimną, oceniajmy wypadki chwili bieżącej według ich rzeczywistej wartości. Pod wrażeniem zmyślonych i niezmiernie przesadzonych niebezpieczeństw o spiskach, nie wchodźmy na drogę praw wyjątkowych i proskrypcyjnych. Na posiedzeniu deputowanych unii demokratycznej zapadła uchwała, by pozostawić posłom wszelką wolność działania“. Unia republikańska postanowiła zająć stanowisko pośredniczące, tylko członkowie lewicy radykalnej uchwalili jednogłośnie popierać wniosek Floqueta.

Tegoż dnia i prawie równocześnie, gdy deputowani obydwu Izb odbywali konferencye, mając na celu zażegnanie burzy, zwołały żywioły przewrotu rozmaite zgromadzenia w różnych częściach miasta. Według *Franz. Corr.* były na nich mowy o dobrodziejstwach ateizmu, bezwzględnej wolności i t. p. W sali Lévis chcieli reprezentanci intransygentów koniecznie przekonać ogół o bezużyteczności religii chrześciańskiej, a mieli około 3000 słuchaczów, zwolenników zasad socyalistycznych. Jako obrońca katolicyzmu występował legitymista Jerzy Berry, do głosu w celu propagowania protestantyzmu był zapisany pastor de Pressensé. Fournier, Saturnin, Amorin i inni wystąpili z najskrajniejszemi mowami, jakie kiedykolwiek były wypowiedziane na temat o religii pozytywnej i przeciw wierze w Boga. Przyszło nakoniec do tego, że Berry, który bronił gorliwie ale z umiarkowaniem dogmatu religii katolickiej, został wygwizdany. Przeciwnika jego pastora de Pressensé, który bronił prawa umiejętności, ale występował zarazem energicznie przeciw idei negowania Stwórcy, spotkało to samo, a w dodatku cyniczne odpowiedzi i śmiech audytoryum. Wrzawa podczas mowy pastora protestanckiego zmieniła się w końcu w taki piekielny hałas, że musiano przerwać zgromadzenie.

W sali tańców Tivoli-Vauxhall zgromadziła się kwintesencya komunistów, ażeby wysłuchać mów „generała“ Eudes i mów „dynamitowych“ „obywatelki“ Ludwiki Michel, dalej mowy bohatera barykad, włościanina Vaillant i innych tej samej kategoryi. Naturalnie nie brakło przekleństw i złorzeczeń dla sądu lyońskiego, który skazał anarchistów, nie brakło apoteozy męczeńskiej dla księcia Krapotkina. Podobny był przebieg zgromadzenia w sali Pétrelle, gdzie jednogłośnie uchwalono, że ludowi wolno się organizować wedle zasady narodowej lub międzynarodowej, a zatem zgromadzenie zwoływać i stowarzyszenia zawiązywać bez kontroli rządu, który poczytano za hamulec niepotrzebny. W sali Graffard, na czwartem z kolei zgromadzeniu, był bohaterem chwili znany z fiaska w Izbie deputowanych Tony Révillon. Rolę adjutanta przyjął przy deputowanym obrońca sądowy anarchistów pan Laguerre. Obywatel Valis urozmaicił monotonne tyrady przeciw tyranom i despotom sądem o Gambecie, którego potępił bezwarunkowo jako zdrajcę ludu.

Dodać do tego obrazu należy wielkie zaniepokojenie prowincyi. Według *Köln. Ztg.* mnostwo kapitalistów i posiadaczy renty z prowincyi zgłosiło się do banków z żądaniami sprzedania renty. Powszechne jest przekonanie w odleglejszych prowincyach, że w Paryżu zaszły już radykalne zmiany. Obecnie nie są w stanie zażegnać popłochu ci sami, którzy go wywołali, i widzą już złe skutki własnej nieoględności.

(Rząd włoski i Irredenta).

Według korespondencyi rzymskiej do *Polit. Corr.* ustały w ostatnich czasach zupełnie bezmyślne demonstracye radykalnych i irredentystów. Władze bezpieczeństwa wzięły pod ścisły nadzór autorów demonstracyj a masy ludności odsuwają się od nich — jest tedy nadzieja, że wybryki już się więcej nie powtórzą. Zimnym tuszem na rozgorączkowane umysły agitatorów była niezawodnie uchwała tutejszych sądów, według której przeciw osobom oskarżonym o ostatnie demonstracye ma być zastosowany paragraf 174 włoskiego kodeksu karnego orzekający, że kto postępowaniem swojem naraża państwo na niebezpieczeństwo wojny z mocarstwem zagranicznem, ma być karany więzieniem od roku do lat pięciu. Otóż niejeden z agitatorów był gotów za cenę kilkodniowego aresztu pozyskać sobie patent na męczennika politycznego, cena jednak kilkuletniego więzienia wydaje się zbyt wysoką i dzięki temu od pewnego czasu nic nie słychać o demonstracyach. Jakkolwiekbądź, demonstracye te, pisze dalej korespondent, nie zdołały ani na chwilę zamącić serdecznych stosunków między rządem włoskim a austryackim. Owszem na podstawie wiarogodnych informacyj można zapewnić, że energia, jaką rozwinął rząd tutejszy przeciw agitatorom, podniosła znacznie w Austryi i Niemczech zaufanie do lojalności i szczerości rządu i ludności włoskiej. Tak przeto przy tej sposobności sprawdziło się znane przysłowie, że nie ma nic złego, coby nie wyszło na dobre. Wprawdzie byłoby to zbyt daleko posuniętym optymizmem, gdybyśmy chcieli przypuścić, że irredentyzm zdał się już zupełnie na łaskę i niełaskę rządu i że nie ma obawy, aby pokusił się o zdobycie na nowo utraconego terenu; to jedno przecież jest pewne, że rząd włoski nie da się odwieść z dotychczasowej drogi i że decyzya jego stłumienia radykalnie niepatryotycznej agitacyi tem jest silniejsza, że rząd liczyć może pod tym względem na poparcie ludności i parlamentu.

KRONIKA

= **Wybory do Sejmu.** Otrzymaliśmy następujące szczegóły dalsze o komitetach wyborczych, które się zorganizowały w kraju: W powiecie kołomyjskim zawiązały się dwa komitety, dla miasta i dla kuryi gmin wiejskich. W skład pierwszego wchodzi dwudziestu obywateli a przewodniczy mu ks. kanonik Jan Koblański. Delegatem na zjazd lwowski wybrany dr. Trachtenberg. Komitet dla kuryi gmin wiejskich składają pp. Franciszek Jasiński prezes Rady powiatowej jako przewodniczący, Roman Puzyna, Antoni Bohdanowicz, ksiądz gr. kat. Jan Koblański, ks. gr. kat. Wojnarowski i 6 włościan, w których liczbie znajduje się także Kowbasiuk. Na czele brodzkiego komitetu miejskiego stoi burmistrz p. Julian Gomoliński, a delegatem na zjazd wybrany pan Alfred Hausner. Komitet dla gmin wiejskich zawiązał się pod przewodnictwem hr. Kazimierza Wodzickiego a delegatem na zjazd do Lwowa wybrany p. Józef Miączyński. W Cieszanowie ukonstytuował się komitet z 15 członków pod przewodnictwem bar. Władysława Brunickiego a delegatem wybrany ks. Władysław Sapieha. W skład komitetu przemyślańskiego wchodzą pp. Jan Wiśniowski jako przewodniczący, Roman Wybranowski, właściciel dóbr; Aleksander Zaleski, notaryusz, i Władysław Tchorznicki, właściciel dóbr. Drugi komitet tego powiatu zawiązał się w Glinianach a stanowią go pp. Hilary Treter jako przewodniczący, dr. Antoni Janiszewski, Karol Lauferweiler, radny gminy Unterwald; Józef Wolff z Glinian, Aleksander Bassalski, właściciel realności i Franciszek Naganowski, właściciel realności. Delegat na zjazd we Lwowie jeszcze niewybrany. Stanisławowski komitet wyborczy dla gmin wiejskich tworzą pp. Stanisław Brykczyński jako przewodniczący, hr. Wojciech Dzieduszycki, Gerard Festenburg, ks. kanonik Adolf Strzelecki, Adolf Beil, ks. Jan Łękawski, ks. Hilary Rudeński, Pinkas Horowitz, Teodor Maćkiewicz, Józef Prus Jabłonowski, Franciszek Krzeczunowicz i hr. Stan. Borkowski. Delegatem na zjazd lwowski wybrany hr. Wojciech Dzieduszycki. Miejski komitet stanisławowski zorganizował się pod przewodnictwem dr. Ignacego Kamińskiego a delegatem na zjazd wybrany notaryusz dr. Ignacy Zdrassil. W skład złoczowskiego komitetu wchodzą pp. Wincenty Gnoiński, Hilary Treter, ks. Bilik obrz. łac., dr. Józef Wesołowski i dr. Janiszewski. Delegatem na zjazd lwowski wybrany p. Wincenty Gnoiński. Komitet horodeński składają pp. Ignacy Teodorowicz, prezes Rady pow., Michał Lenartowicz, notaryusz, ksiądz r. l. Ziembowicz, ks. r. l. Chyliński, Leszek Cieński, Julian Neuberg, aptekarz; Włodzimierz Hordyński, adjunkt sądowy, Saul Haber, dzierżawca i 11 gospodarzy i właścicieli realności. Delegatem na zjazd lwowski wybrany p. Michał Lenartowicz.

(—) **Walne zgromadzenie** towarzystwa politechnicznego odbędzie się we wtorek, dnia 30 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali wykładowej szkoły Konarskiego nad biurem towarzystwa politechnicznego.

(—) **Towarzystwo hidropatów** we Lwowie zaprasza wszystkich członków i zwolenników metody wodoleczenia do jaknajliczniejszego zebrania się na nadzwyczajne walne zgromadzenie, które się odbędzie dnia 11 lutego b. r. o godzinie 4 po południu w gmachu ratuszowym w jednej z klas miejskiej szkoły wydziałowej żeńskiej.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. M. ze sani baranicę pokrytą granatowem suknem. — Złożono w policyi kartę zastawniczą zakładu gal. kredytowego nr. 1.477.

*** **Pożar** w Frysztaku, w powiecie jasielskim, zniszczył jeden dom mieszkalny, a dwa uszkodził. Ubezpieczona strata wynosi około 2.300 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem, a winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Sachsenberg profesor dr. Herman Stannius, jeden z najznakomitszych fizyologów niemieckich, w 75 r. życia; w Brukseli słynny rzeźbiarz belgijski Willem Geefs, członek wielu akademij i profesor sztuk pięknych, przeżywszy lat 77. Do najznakomitszych dzieł Geefsa zaliczają pomnik poległych r. 1830 w Brukseli i posąg Rubensa w Antwerpii. — W Darmstadt dnia 24 b. m. zakończył życie kompozytor znanych oper *Marty* i *Stradelli*, Fryderyk br. Flotow, urodzony 12 kwietnia 1812. Liczba dzieł muzycznych Flotowa jest znaczna, lecz tylko dwie wymienione opery utrzymały się stale w repertoarze. Wdzięk ich jednak jest prawdziwie niepożyty.

— **Znany karykaturzysta** francuzki, Randon doznał, w tych dniach fatalnego wypadku. Przejechany został na ulicy przez fiakra a stan jego budzi największe obawy.

— **Samobójstwo.** We Wiedniu przedwczoraj odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru profesor historyi naturalnej w żeńskiem seminaryum nauczycielskiem Henryk Jeitteles. Powodem rozpaczliwego czynu tego było dłuższe cierpienie nerwowe. Prof, Jeitteles, którego imię miało powagę w świecie naukowym, liczył lat 53 i od roku dopiero ożeniony był z panną Dampierre.

— **O przygotowaniach do koronacyi** cara w Moskwie donosi depesza z tego miasta: Tutejsza rada miejska na ostatniem swojem posiedzeniu uchwaliła przyjąć projekt budowniczego Czyczagowa, w przedmiocie urządzenia iluminacyi Moskwy podczas uroczystości koronacyjnych. Według projektu tego iluminowane będą kosztem gminy następujące gmachy: pałac hr. Szeremetiewa, Krasne Wrota, wieża Sucharewa; ulice Twerska, od kaplicy Matki Boskiej przy Kremlu do bulwaru Strasznego i Znamienka; dalej bulwary Twerski i Nikitski, wybrzeże Sofijskie, mosty Kamienny i Moskworecki, wreszcie wszystkie place miejskie. Ulica Twersko-jamska przystrojona będzie masztami, chorągwiami, festonami i t. d., oraz kilku łukami tryumfalnemi. Koszt illuminacyi obliczono na pół miliona rubli.

— **Śledztwo w sprawie katastrofy** berdyczowskiej stwierdziło dotychczas następujące szczegóły: W ciągu pierwszych dni czterech po nieszczęściu pogrzebano trupów 280. Większość tychże opalona była od głowy, zkąd wnosić można, że biedni ci ludzie ginęli stojąc. Trupa cyrkowa została ocalona z wyjątkiem dwóch woltyżerek; z 12 koni ocalały dwa. Cyrkowy służący twierdzi wobec sędziego śledczego, że pożar wszczął się od garnka z żarzącemi węglami w garderobie jednej z woltyżerek. Jedyne wyjście z cyrku miało półtrzecia łokcia szerokości. Korytarz wyjściowy urządzony był w linii łamanej. Na strychu złożone było siano. W całym budynku nie było ani jednej siekiery. Część straży pożarnej, która miała dyżur w cyrku, znajdowała się nie na swoich posterunkach, ale na galeryi wśród widzów.

— **Statystyka wypadków kolejowych**. Według zestawień dokonanych przez zarząd kolei austryackich, w pierwszej połowie roku 1882 zdarzyło się na tych kolejach o 63 wypadków (13·79 prct.) mniej, niż w tym samym okresie poprzedniego roku, chociaż przybyło w tym półroczu sieci kolejowej 128 kilometrów nowych dróg żelaznych. Natomiast liczba osób zabitych lub skaleczonych w katastrofach kolejowych zwiększyła się w tem samem porównaniu o 32, zwiększyła się mianowicie liczba ofiar nieszczęśliwych wypadków z powodu własnej nieostrożności podróżnych i służby, oraz ofiar samobójstwa, dokonanego przez rzucenie się pod koła pociągów.

— **Eksplozya gazometru** w Glasgowie według dzienników angielskich, spowodowana została rozmyślnie przez Fenian zapomocą naboju dynamitowego. Wypadek zdarzył się około godziny 10 wieczór, a w trzy godziny później pewien żołnierz policyjny znalazł nad brzegiem kanału spławnego wśród miasta puszkę blaszaną, która przy otworzeniu eksplodowała raniąc lekko dwie w pobliżu stojące osoby. Trzecia eksplozya w Glasgowie nastąpiła tej samej nocy w jednej z szop drogi żelaznej Kaledońskiej. Strata, jaką zrządził wybuch gazometru, wynosi około 120 tysięcy zł.

— **O zdziczeniu obyczajów** w pewnej klasie ludności świadczy wymownie wypadek, który przed kilku dniami zdarzył się w Bydgoszczy. Młody ślusarczyk Woike miał się żenić z dziewiętnastoletnią Richterówną, a że matka tejże na czas jeszcze pewien odłożyć chciała wesele, wpadł w taki szał, że kupiwszy rewolwer, wśród ciemnej nocy wpadł do mieszkania swej narzeczonej i strzelił 22 razy, a

ze strzałów pięć ugodziło śmiertelnie nieszczęśliwą dziewczynę. Przywołany na pomoc lekarz dr. Warmiński nie mógł na razie nic uczynić, gdyż szaleniec i do niego strzelał, na szczęście jednak bez skutku. Po chwili nadbiegł także inspektor policyi, lecz i tego Woike przywitał strzałem. Nie uszkodziwszy inspektora uciekł morderca i po długiem dopiero szukaniu odkryła go policya schowanego w mieszkaniu matki. I tam wchodzącą policyę przywitał wystrzałem. Nakoniec otoczony i ujęty odprowadzony został do więzienia, gdzie odebrano mu rewolwer 6-strzałowy, świeżo nabity, a w kieszeni jego znaleziono jeszcze przeszło 20 nabojów.

— **Wściekły kot.** Okropny wypadek zdarzył się w osadzie Dąbrowa pod Będzinem. Jeden z kolonistów, któremu myszy wielką czyniły szkodę w domu, schwytał na drodze kota i rad z nabytku przyniósł go do domu. Wpuszczony do izby kot ukrył się zaraz gdzieś w kącie tak, że go odszukać było trudno. W nocy jednak wyszedł z ukrycia i pokąsał mocno czworo dzieci i żonę kolonisty. Pokazało się, że kot był wściekły. Pokąsani znajdują się w opiece lekarskiej, lecz okropny los ich przewidzieć łatwo.

Wydawnictwa Akademii.

VIII.

(*r*) Podobnie jak *Monumenta Poloniae historica*, tak też i wydawnictwo zbioru zatytułowanego ogólną nazwą: *Starodawne prawa polskiego pomniki*, zawdzięcza początek inicyatywie prywatnej. Powstało ono za sprawą niezmordowanego badacza na polu prawa i historyi polskiej, Antoniego Zygmunta Helcla, który ogłosił dwa tomy *Pomników*. Pierwsze z nich obejmuje krytyczne wydanie statutów Kazimierza W., statutu wartskiego, statutów mazowieckich, najdawniejszych synodalnych i kilku drobniejszych zabytków; w tomie drugim mieści się księga polskiego prawa zwyczajowego spisana w języku niemieckim w w. XIII, tudzież około 5000 zapisek wyjętych z najdawniejszych aktów sądowych w Krakowie, sięgających do r. 1507. W przedmowie do drugiego tomu Helcel ciężką już podówczas złożony chorobą napisał program dalszego wydawnictwa, wzywając kompetentych badaczów, ażeby myśli podjętej przezeń nie dali zmarnieć. Sprawa dostała się w najlepsze ręce: podjęła ją Akademia umiejętności, a rozporządzając większemi środkami, do dziś już nietylko urzeczywistniła testament Helcla, ale nadto rozszerzyła go jeszcze w wydanych dalszych czterech tomach, (trzecim do szóstego) całkowitego zbioru.

Tom trzeci mieści w sobie wznowione wydanie bardzo już dziś rzadkiego dzieła p. t. *Correctura statutorum et consuetudinum regni Poloniae conventioni generali regni anno 1534 proposita.* Projekt ten do kodeksu prawa polskiego, wydany obecnie przez prof. Bobrzyńskiego, znany powszechnie pod utartą nazwą Korrektury Taszyckiego należy do najciekawszych zabytków jurysprudencyi polskiej XVI wieku. Był on wynikiem objawiających się podówczas wybitnie dążności ujęcia całego szeregu licznych dotąd wydanych ustaw tudzież zasad prawa zwyczajowego w jedną organiczną, skodyfikowaną całość. Sejm z r. 1532 złożył komisyę z sześciu, po części teoretyków, po części praktyków, którzy mieli spisać projekt kodeksu i przedłożyć go następnemu sejmowi, dając im zarazem instrukcyę co do postępowania przy kompilacyi. Korrektorowie popełnili jeden błąd: oto zamiast ograniczyć się na zebraniu przepisów prawa sądowego, jak to polecała wyraźnie instrukcya, wciągnęli w zakres swej pracy także ustawy polityczne, zmieniając je w projekcie w sposób nader dotkliwy dla tak potężnego czynnika sejmów polskich, jakim był ogół posłów ziemskich. To było prawdopodobnie przyczyną, że sejm z r. 1534 odrzucił projekt z prawdziwą szkodą dla późniejszego rozwoju prawnictwa polskiego, pomijając bowiem wspomniany błąd polityczny, korrektorowie wywiązali się zresztą znakomicie ze swego zadania; z przepisów szczegółowych wysnuli zasady ogólne, prawa przestarzałe usunęli, sprzeczne pogodzili, ciemne wyjaśnili, a wreszcie dodali i uzupełnili wiele postanowień, wywołanych potrzebą rozwijających się stosunków. W całej tej pracy redaktorskiej szukali podstawy i oparcia nietylko w wydanych dotąd ustawach, ale i na gruncie prawa zwyczajowego, czynnika bezwątpienia pierwszorzędnej wagi w rozwoju dawnych naszych instytucyj prawnych. Co zaś najważniejsza, to systematyczny układ projektu, zastosowany wprawdzie do współczesnych wzorów ustaw kanonicznych, zmodyfikowany jednak stosownie do ducha i właściwości prawa polskiego. Bądź co bądź jednak, projekt ten, choć się nie stał ustawą, nie pozostał bez wpływu na rozwój nauki prawnej w Polsce, owszem był on podstawą wykształcenia prawniczego w w. XVI i później, a i dzisiaj ma jeszcze niepospolitą wartość jako źródło w badaniu historyi prawa polskiego, przedewszystkiem dlatego, że jest odbiciem i wyrazem stanu jego w w. XVI, powtóre. że nam tłómaczy dokładnie, jak pojmowano znaczenie ustaw w czasach największego rozkwitu prawa polskiego. Okoliczności te wykazują dostatecznie znaczenie dokonanego wydawnictwa, którego wartość zwiększa się jeszcze bardziej ze względu na to, że wydawca zaopatrzył je dokładnemi indeksami i obszerną przedmową rzucającą ciekawe światło na doniosłość i historyę powstania korektury.

Ważne uzupełnienie powyższego wydawnictwa stanowi szósty tom zbioru, wydany również przez prof. Bobrzyńskiego, a zawierający dekreta sądów królewskich z lat 1507—1531. Jest to bardzo ciekawe źródło do poznania stanu i rozwoju prawa zwyczajowego z początków wieku XVI, nabierające tem większego znaczenia, że dotychczas nie ogłaszano drukiem zabytków praktyki sądowej z tych czasów. Dyplomataryusze dotąd wydane zawierają wprawdzie kilkaset wyroków, wszakże jeżli już przechodzą wiek XIV, nie sięgają dalej jak do r. 1506. Do tego samego terminu ciągną się także zapiski ogłoszone przez Helcla. Ktokolwiek chciał badać rozwój prawa zwyczajowego w Polsce po za tym okresem, musiał się uciekać do oryginalnych aktów sądowych i przerzucać cały ich ogrom z wielką stratą czasu i zachodu. Wydawnictwo prof. Bobrzyńskiego ułatwia rzecz, podając właśnie najważniejsze i najciekawsze zabytki praktyki sądowej, z których każdy nowy jakiś szczegół dorzuca do bliższego zapoznania się z przedmiotem; mając zaś na celu w tomie niniejszym i następnych wyczerpnąć czasy obu ostatnich Jagiellonów, t. j. prawie trzy ćwierci wieku XVI, obejmuje okres najbujniejszego rozkwitu prawa polskiego, a więc okres, którego poznanie i zbadanie należy do ważnych zadań wszystkich pracowników na polu historyi dawnego prawa polskiego. Znaczenie ogłoszonego materyału przedstawia się w dwu jeszcze kierunkach: przedewszystkiem w tem, że przedstawia nam wyroki sądów królewskich, a więc ostatniej, stanowczo decydującej instancyi, powtóre w tem, że wyroki te w stosunku do dawniejszych zapisek średniowiecznych przewyższają je o wiele dokładnością i obszernością, umożliwiają więc dokładniejsze zbadanie każdej poszczególnej kwestyi prawnej. W przedmowie porusza wydawca jeszcze dwie sprawy: przedstawia mianowicie w ogólnym zarysie kompetencyę sądów królewskich i podaje projekt, w jaki sposób urządziby należało wydawnictwo zapisek sądowych z dawnych aktów polskich.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** W ubiegłym tygodniu (od 6 do 13 stycznia) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia ruch na kolei Karola Ludwika i Lwowsko - Czerniowieckiej był większy, na kolei zaś Arcyksięcia Albrechta nieco mniejszy. Usposobienie w handlu niezmienne. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogramów pszenicy 7·50 zł. do 8·55 zł., żyta 5·05 zł. do 5 45 zł., jęczmienia browarnego 6·40 zł. do 6 65 zł., jęczmienia pastewnego 4 65 zł. do 5·— zł., owsa 5·— zł. do 5 25 zł., hreczki 6 50 zł. do 6·90 zł., kukurudzy 5·25 zł. do 6·75 zł., grochu kuchennego 8·— zł. do 10·50 zł., grochu pastewnego 5·50 zł. do 6·— zł., fasoli 8·— zł. do 14·50 zł., wyki 5·— zł. do 5·50 zł., koniczyny 65·— zł. do 75·— zł., anyżu płaskiego 25·— zł. do 26·— zł., kminku 21·— zł. do 22·— zł., rzepaku zimowego 14·— zł. do 14·75 zł., lnianki 10·50 zł. do 11·25 zł., nasienia lnianego 9·50 zł. do 10·— zł., nafty zwykłej 18·50 zł. do 19·50 zł., nafty salonowej 22·50 zł. do 23·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 28·75 zł. do 29·10 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola - Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym ogółem około 17,194.300 kilogr. i 2.925 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 5,249 400, mąki i wyrobów mącznych około 511.900, nasion olejnych około 364.000, drzewa budulcowego i opałowego około 393.000, nafty około 44.100, spirytusu około 118.300, jaj około 251.400, wełny około 44.500, soli około 1.546.100, i węgli kamiennych około 183.800 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 208 sztuk wołów, 43 sztuk koni i 2.674 sztuk nierogacizny. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 7.613 000 kilogramów i 3.738 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 7.063.000 kilogramów, 251 sztuk bydła rogatego i 3.487 sztuk nierogacizny, na ruch zaś ku Wschodowi 550.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,640.000, kukurudzy 980.000, mąki i wyrobów mącznych 205.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,640.000, kamieni 1.380.000, nafty i spirytusu 285.000, produktów zwierzęcych 92.000, i węgli brunatnych 40.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,654.567 kilogramów i 46 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 65,920, mąki i wyrobów mącznych 38.570, drzewa budulcowego i opałowego 886,900, nafty i wosku ziemnego 5,320, spirytusu 24,740, jaj 2.370, soli 31,430, mięsa 1.230, skór 5.530, żelaza i towarów żelaznych 2 540, zapałek 11 140 i embalaży 2 370 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 36 sztuk wołów, 10 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Wszystkie dzienniki podnoszą wyszczególniające przyjęcie, jakiego doznaje w Wiedniu p. Giers ze strony Dworu, dyplomatów, ministrów i innych osób, zajmujących wysokie i wpływowe stanowiska. Wczoraj rewizytował p. Giersa, jak już doniosł o tem telegram umieszczony w części wczorajszego nakładu, Najdost. Arcyksiążę Albrecht. u p. ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokie go odbył się obiad. P. Giers, który zamierzał pierwotnie zabawić w Wiedniu tylko dwa dni, przedłużył swój pobyt do niedzieli.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: „Dzienniki doniosły temi dniami, że rząd węgierski wydał rozporządzenie, obejmujące nowe normy w sprawie używania języka węgierskiego w korrespondencyi z rządem wspólnym i władzami zagranicznemi. Jak się dowiadujemy z źródła kompetentnego, rząd węgierski nie zarządził w ostatnich czasach żadnej zmiany w normach o używaniu języka“

Na wczorajszem posiedzeniu Izby poselskiej przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytano odezwę prokuratoryi państwa w Rzeszowie, która prosi Izbę o zezwolenie na wytoczenie śledztwa przeciw dep. Oborskiemu o obrazę urzędnika pocztowego w czasie pełnienia służby. W dalszej dyskusyi nad socyalno-politycznemi wnioskami lewicy, deput. Fürnkranz oświadczył, że chociaż należy do frakcyi bardzo nielicznie reprezentowanej w Izbie, mimo to czuje się obowiązanym wyłuszczyć szczegółowo zażalenia rzemieślników, robotników i włościan. Jako główne żądania włościan przedstawia zniżenie peryodu wyborczego, zniżenie ośmioletniej obowiązkowej nauki, dwuletnią służbę wojskową, tani kredyt hipoteczny, wolne od egzekucyi *minimum* majątkowe i zniesienie przymusu legalizacyjnego. Stosunki społeczne wymagają reformy na podstawie wniosków lewicy.

Dep. Giovanelli nie sądzi, aby było odpowiedniem przekazywać jednej komisyi wszystkie wnioski, tak w sprawie przemysłowców, jak i w sprawach agrarynych i w kwestyi opieki nad ubogimi. Wnosi, aby ostatnie dwa rodzaje spraw przekazać komisyi specyalnej, z 36 członków złożonej, zaś sprawy przemysłowe istniejącej już komisyi przemysłowej. Gdyby to się nie stało, doznoby rodzaj wotum nieufności przemysłowej komisyi. Zresztą byłoby to zagrożeniem jednolitości w ustawodawstwie, gdyby ten sam przedmiot różnym komisyom był przydzielany.

Dep. Zallinger popiera ten wniosek, wyjaśniając zarazem działalność komisyi przemysłowej w ostatnich trzech latach.

Dep. Chlumecky mniema, że z praktycznych względów wnioski należy jednolicie traktować. Rozumie się, że wówczas odpowiednie przedmioty tylko w tej nowej komisyi byłyby opracowane, a nie w komisyi ekonomicznej albo przemysłowej. Rozdzielenie wniosków równałoby się ich odrzuceniu.

W głosowaniu przyjęto wniosek dep. Giovanellego. Wnioski socyalno-polityczne przydzielone więc zostały w części komisyi przemysłowej, w części osobnej komisyi.

Izba przyjęła następnie wniosek ministra skarbu o kredycie dodatkowym 110.900 zł. i przekazała komisyi przyjętą już przez Izbę panów ustawę względem fideikomisu książąt Thurn i Taxisów.

Projekt ustawy o budowie odnóg galicyjskiej kolei transwersalnej na wniosek sprawozdawcy odesłano napowrót do komisyi kolejowej, po poprzedniem zawiadomieniu p. ministra handlu, że od czasu wniesienia projektu stan rzeczy się zmienił.

Dep. Roser interpelował ministra handlu, czy nie zamierza użyć elektrycznego światła celem zapobieżenia wypadkom na kolejach i w żegludze morskiej.

Na wniosek dep. Wiesenberga uchwalono, iż posiedzenia komisyi ochrony patentów mają być jawne.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne odbędzie się d. 30 b. m.

Komisya budżetowa obradowała pozawczoraj nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Po krótkiej dyskusyi przyjęła komisya zgodnie z przedłożeniami rządowemi rozdziały: zarząd centralny, wydatki na policyę państwową, koszta wydawnictwa dziennika ustaw państwowych, zarząd polityczny w pojedyńczych krajach koronnych, wydatki na cele powstrzymania chorób epidemicznych i zaraźliwych, bezpieczeństwo publiczne, budowa dróg, wreszcie część rozdziału „budowle wodne“.

Komisya prawnicza poświęciła całe przedwczorajsze posiedzenie sprawie adwokatury. Dłuższą dyskusyę wywołała kwestya, czy Izby adwokackie mają być uprawnione nie przyjmować na listę adwokatów takich kandydatów, przeciw którym są pewne poszlaki, że nie zasługują na zupełne zaufanie. Na wniosek dep. Jaquesa komisya zawotowała, że Izba w tym tylko razie może mieć prawo do odmownej odpowiedzi, jeśli zachowanie się kandydata było tego rodzaju, że gdyby był adwokatem, zostałby w myśl ustawy dyscyplinarnej zasuspendowany lub wykreślony z listy. Niemniej obszerna dyskusya wywiązała się nad kwestyą, czy adwokat może być równocześnie notaryuszem. Kilku mowców, między nimi dr. Madejski, oświadczyło się przeciw podobnej kumulacyi, natomiast pp. Sturm i Keil byli wręcz przeciwnego zapatrywania. Komisya 10 głosami przeciw 9 orzekła, że adwokat nie może być równocześnie notaryuszem.

Komisya szkolna Izby panów zbierze się dzisiaj celem głosowania nad nowelą do ustawy szkolnej i wyboru referenta.

Klub zjednoczonej lewicy wyraził dep. Chlumeckiemu publiczne podziękowanie za uzasadnienie w Izbie socyalno-politycznych wniosków. Wobec powtarzających się wypadków na kolejach żelaznych postanowił klub zainterpelować p. ministra handlu, co zamierza rząd uczynić przeciw zbytecznemu obciążaniu służby kolejowej, czy nie myśli o zaprowadzeniu poprawnych sygnałów i światła elektrycznego na lokomotywach.

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy, Izba deputowanych sejmu węgierskiego przyjęła w rozprawie ogólnej ustawę o lichwie. Ustawa ta jest zupełnie analogiczną z austryacką ustawą przeciw lichwie i tem tylko różni się od niej, że obejmuje także postanowienia o długach, zaciągniętych w szynkowniach za napoje. Rozprawa toczyła się głównie około pytania, czy oznaczyć najwyższą dozwoloną stopę procentową, jako granicę, od której zaczyna się lichwa, czy też poprzestać za przykładem ustawy austryackiej, na ogólnem oznaczeniu znamion karygodności, pozostawiając sędziemu ich ocenienie w każdym wypadku. Większość mowców oświadczyła się przeciw oznaczeniu dozwolonej stopy procentowej. Dzisiaj Izba ma obradować dalej nad znanym nam wnioskiem antisemickim.

Köln. Ztg. odbiera z Rzymu telegraficzną wiadomość, według której w kołach jak najlepiej poinformowanych taką podają treść układów zawartych pomiędzy rządem rossyjskim a kuryą rzymską: Opróżnione posady biskupie obsadzone będą niebawem przez osobistości, na które się już obopólnie zgodzono; prawdopodobnie nastąpi z początkiem lutego ogłoszenie ośmiu nominacyj; kilku biskupów sufraganów, mianowanych będzie nieco później. Kościół rzymski będzie miał swobodę działania w seminaryach, wszelako przy zastrzeżeniu *droits de l'Etat* (prawnej ingerencyi rządu). To elastyczne określenie daje — zdaniem korespondenta — rządowi możność wystąpienia, skoroby spostrzegł, że wolność nauczania udzielona kościołowi nadużywana jest dla celów politycznych. Wygnani biskupi nie wracają do swoich decyzyj. Stosunki pomiędzy katolickimi biskupami a papieżem mogą być utrzymywane tylko za pośrednictwem rządu rossyjskiego a mianowicie za pośrednictwem departamentu obcych wyznań a więc obecnie za pośrednictwem szefa tegoż departamentu księcia Kantakuzena i agenta dyplomatycznego w Rzymie Buteniewa. Kwestya, czy w niektórych okręgach, gdzie ludność rozumie tylko po rossyjsku, ma być w służbie bożej używany język rossyjski, nie jest — o ile dotąd wiadomo — rozstrzygnięta. Natomiast trudności, które powstały w skutek przyna-

leżności okręgu kieleckiego do Krakowa, załatwione zostały w myśl życzeń Rossyi.

Wieczorne dzienniki paryskie z dnia 26 b.m. utwierdzają w przekonaniu, iż w łonie rządu panuje głębokie rozdwojenie, do którego się gabinet przyznać nie chce, i że bądź co bądź musi przyjść do zatargu jawnego między rządem a Izbą. Prezydent republiki używał całego swego osobistego wpływu w kołach parlamentarnych, ażeby umożliwić kompromis, któryby zapobiegł jeszcze wybuchowi jawnego przesilenia. Że się to nie powiodło, wiadomo czytelnikom już z naszych depesz wczorajszych.

Radical pisze z powodu kwestyi pretendentów: Ministerstwo chce skazać na wygnanie Bonapartych a zatrzymać Bourbonów, p. Floquet chce wypędzić wszystkich; my natomiast nie chcemy nikogo wywoływać z kraju, a to z powodu: 1) że wszystkie prawa wyjątkowe są antidemokratyczne; 2) że ustawy te zadekretowane zostaną przeciw książętom a odpokutują za nie socyaliści; 3) że pretendenci niebezpieczniejsi będą za granicą niż w kraju. Dopóki ich mamy pod okiem, jesteśmy bezpieczni, szczególniej co do wojskowych, których można w każdej chwili zawezwać przed sąd wojenny.

W Paryżu założono nowy dziennik pod tytułem *Monarchia konstytucyjna*, którego pierwszy numer już wyszedł. Redaktorem jest p. Keratry, nigdyś prefekt policyi.

Na jednem z posiedzeń Izby deputowanych powtarzano sensacyjną wiadomość, podaną przez paryskiego korespondenta *Köln. Ztg.* jakoby Alfons Rotschild zapowiedział, iż w razie objęcia steru przez ministerstwo radykalne, pięcioprocentowa renta francuska spadnie aż do stu franków. Takie ministerstwo, dodają *Times*, przenikałoby wszystkich trwogą.

Gambettystowskie organa donoszą, że Juliusz Ferry, który na kilka dni zniknął z widowni politycznej z powodu żałoby familijnej, powrócił już do Paryża i bierze nader żywy udział w polityce. Czyni zabiegi, aby pozyskać nowych zwolenników dla grupy unii republikańskiej i szuka ludzi, którzyby kierownictwo jego uznawali.

Członek parlamentu angielskiego, pan Goeschen stawał w tych dniach przed wyborcami swymi w Ripon i zamanifestował się jako stanowczy przeciwnik reformy ustawy wyborczej dla miast angielskich, któraby miała być zastosowana i do mniejszych gmin. Oświadczył, że w Izbie gmin mówić i głosować będzie przeciw temu projektowi. Temu usposobieniu p. Goeschena, które było znane gabinetowi, przypisują pominięcie go przy świeżo zaszłej kombinacyi gabinetowej, z której p. Goeschen wyszedł bez teki, pomimo, że oddał w polityce zagranicznej znaczne usługi.

Ojciec święty wystosował pismo do arcybiskupa Dublinu kardynała Mac Cabe, które rozbiera stosunki irlandzkie. Papież ostrzega lud irlandzki przed celami i czynami „zbrodniczych stowarzyszeń“ i potępia jak najsurowiej sprawców zbrodni, którzy splamili honor irlandzkiego społeczeństwa. Kardynał rozesłał kopię listu papieskiego wszystkim biskupom swojej dyecezyi.

Z Macedonii nadchodzą wiadomości o rozdrażnieniu ludu z powodu zamknięcia przez rząd turecki wszystkich szkół ludowych w sandżaku Razloga Bardzo wielu nauczycieli uwięzili żandarmi i odwieźli pod eskortą do Saloniki. Ten sam los spotkał także wielu notablów bułgarskich wspomnionego powiatu. W uzupełnieniu tej wiadomości donoszą z Jassikoryi, że żandarmi dopuszczali się nadużyć i popalili wszystkie książki szkolne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27go stycznia. Wśród obrad nad projektem ustawy o odnogach galicyjskiej kolei transwersalnej oświadczył pan minister Pino w Izbie deputowanych, że od uchwał majowych komisyi kolejowej, która z rzadką ofiarnością przyjęła wydatki na budowę kolei, jakkolwiek wymagało to nadwyżki półtrzecia milionów, stosunki nieco się zmieniły. Z jednej strony znalazło się w Węgrzech towarzystwo, które budować będzie linię od Czaczy do granicy galicyjskiej, a rząd węgierski zgodził się bezwarunkowo na połączenie pod Czaczą — z drugiej strony budowa linii wzdłuż granicy węgierskiej do Mostów okazała się zbyteczną, o ile by miała być podjęta celem połączenia z koleją koszycko-bogumińską na austryackiem terytoryum; znaleźli się bowiem poważni konkurenci, którzy podjąć się chcą kontynuacyi galicyjskiej kolei transwersalnej ku zachodowi w sposób pod ekonomicznym względem bardziej korzystny, a to od punktu między Zywcem i Dziedzicami albo na Cieszyn albo na Trzciniec-Friedland *vel* Frydek do Wallachisch-Meseritsch, aż dokąd wydano koncesyę na tę z Berna wyprowadzoną linię. Minister zaleca te szczegóły rozwadze Izby, gdyż idzie dziś o to, aby uzyskać sieć strategicznie ważną a oszczędzić zarazem 2½ miliona, która to oszczędność wśród wyłuszczonych okoliczności prawie jest obowiązkiem. (*Brawo na prawicy*). Przedłożenie na wniosek dep. Kozłowskiego odesłane zostało napowrót do komisyi.

Wiedeń, 27 stycznia. Na obiedzie na cześć Giersa u hr. Kalnokyego obecni byli ks. Łabanow, członkowie ambasady rossyjskiej, hr. Taaffe, br. Kallay, br. Trauttenberg, br. Walterskirchen, szefowie sekcyjni Hoyos i Szögenyi, hr. Kufstein, minister Teschenberg radca dworu Doczy.

Polit. Corr. donosi, że po wczorajszym obiedzie dworskim Najjaśn. Pan zaszczycił Giersa dłuższą konwersacyą Arcyksiążę Albrecht wyraził życzenie poznania Giersa, przyjął go w najłaskawszy sposób i zaszczycił go rewizytą. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował także Giersa, który wraz z Łabanowem zaproszony jest jutro na herbatę do Arcyksięcia Rainera. Wczoraj po południu złożył Giers wizytę księciu Hohenlohe, gen. Mondlowi, hr. Taaffe i szefom rozmaitych urzędów dworskich. Książę Reuss, który z powodu niedyspozycyi nie mógł go przyjąć, wyraził nadzieję, że go jutro u siebie zobaczy.

Wiedeń, 27 stycznia. (*Tel. pr.*) *Presse* przywiązuje do wizyty złożonej przez ks. Bismarcka W. księciu Mikołajowi polityczne znaczenie, gdyż ambasador Saburow był obecnym rozmowie i następnie o jej treści zawiadomił drogą telegraficzną p. Giersa.

Wiedeń, 27 stycznia. (*Tel. pr.*) *Presse* donosi, że z socyalno-politycznych przedłożeń rządowych projekt o obowiązku odszkodowania i zabezpieczenia robotników w wypadkach nieszczęśliwych jest już na ukończeniu. Projekt ten jest przedmiotem narad komisyi ministeryalnej, złożonej z przedstawicieli ministerstw spraw wewnętrznych, handlu, skarbu, sprawiedliwości i rolnictwa. Komisya ukończy niebawem swoje prace, poczem projekta ustaw zostaną bezzwłocznie przedłożone Izbie deputowanych.

Gorycya, 27 stycznia. (*Tel. pr.*) Ks Chambord nie wydalał się wcale z swoich posiadłości i nie myśli o wyjeździe. Chwilowo nikt nie przybył doń w odwiedziny z Francyi.

Berlin, 27 stycznia. *Nordd. Allg. Ztg* ogłasza list cesarza Wilhelma do papieża z dnia 22 grudnia. Cesarz, wyraziwszy podziękowanie, za pismo papieża z 3 grudnia i zawarte w niem wyrazy życzliwości, wypowiada nadzieję, że po przywróceniu poselstwa niemieckiego papież odwzajemni się odpowiedniem zbliżeniem się za ustępstwa rządu niemieckiego, które umożliwiły obsadzenie większej części stolic biskupich. Takie zbliżenie się w sprawie donoszenia władzy o duchownych nominacyach leżałoby w interesie kościoła katolickiego i umożliwiłoby obsadzenie opróżnionych posad kościelnych. Gdyby w ten sposób obudzone zostało przekonanie, że gotowość do zbliżenia się jest wzajemna, cesarz przychyliłby się do tego, aby ustawy, które potrzebne były dla ochrony zakwestyonowanych praw państwa a ..adal wśród pokojowych stosunków przestałyby być potrzebnemi, ponownie wzięte z stały pod rozwagę w parlamencie pruskim. List cesarza Wilhelma kończy się zapewnieniem osobistej czci i uwielbienia. Na liście jest podpisany także ks. Bismarck.

Berlin, 27 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Nord. A. Ztg.*, przytaczając list pasterski kardynała Simora, ogłoszony przez *Germanię*, w którym kardynał ubolewa, że kościół katolicki w Niemczech jęczy ciągle jeszcze pod jarzmem niesprawiedliwych ustaw, a dalej pochwala opór duchowieństwa przeciw tym ustawom, czyni następujące z swojej strony uwagi: Tendencyjny list pasterski, zawierający niezgodne z prawdą okoliczności, wywołać musi tem przykrzejsze wrażenie, że pochodzi od wysokiego kościelnego dostojnika zaprzyjaźnionego z nami państwa. Nie byłoby bez interesu dowiedzieć się, czy kardynał Simor był wyrazem większości katolików w Węgrzech.

Petersburg, 27 stycznia (*Tel. pr.*) Na rozmaitych punktach stolicy pojawiły się znowu proklamacye nihilistów.

Sofia, 27 stycznia. Po przyjęciu demisyi ministra spraw zagranicznych Wutkowicza nowy gabinet tak się ukonstytuował: Generał Sobolew prezydyum i sprawy wewnętrzne, Kaulbars wojna, Stoiłow spraw zewnętrzne, Grekow sprawiedliwości, Naczowicz finanse i tymczasowo roboty publiczne, Teocharew oświata (Generałowie Sobolew i Kaulbars dwie najgłówniejsze osobistości nowego gabinetu bułgarskiego, jak wiadomo, niedawno z Rossyi zostali zaangażowani. — *Red.*).

Paryż, 27 stycznia. (*Tel. pryw.*) Ks. Napoleon zapadł na zdrowiu z powodu braku ruchu. Zdaje się być prawdopodobnem, że zostanie powziętą uchwała, aby zaniechać śledztwa przeciw księciu i wypuścić go na wolność.

France donosi, że pozawczoraj uczniowie liceum Ludwika W. obrzucili śniegiem najprzód powóz ministra oświaty, następnie zaś rzucali śniegiem na samego ministra, gdy wysiadał z powozu.

Paryż, 27 stycznia. Duclerc zasłabł lekko w skutek zaziębienia i nie przyjmuje nikogo. W kołach parlamentarnych uchwała wczorajsza komisyi mało znalazła udziału. Obiega pogłoska, że ministerstwo cofnie swoje przedłożenie. Na żądanie gabinetu uchwaliła komisya wystąpić jutro z sprawozdaniem w Izbie.

Dyskusya toczyć się będzie zapewne w poniedziałek. Mniejszość komisyi starając się znaleźć podstawę do transakcyi, postanowiła popierać pierwszy artykuł przedłożenia rządowego, ale sądzi, że ogólne wzburzenie nie pozwala pozostawić książąt Orleańskich na ich stanowiskach wojskowych. Niektórzy ministrowie usiłują także doprowadzić do transakcyi w tej mierze, ale ministrowie wojny i marynarki wytrwale stoją przy zasadzie, że stopnie uzyskane w armii nie mogą być odjęte. Duclerc cierpi na katar płuc. Lekarze spodziewają się, że powstrzymają rozwój choroby.

Rzym, 27 stycznia. Ogłoszony w *Moniteur* komunikat o stosunku Kuryi do Polaków zaznacza, że w sprawie zaprowadzenia języka rossyjskiego do liturgii nic jeszcze nie postanowiono. Papież obsadzi opróżnione stolice biskupie w Królestwie Polskiem, mianowicie w Warszawie, Sandomierzu, Lublinie, Płocku, Wilnie, Łucku i Zytomierzu. Seminaryom dyecezyalnym przyznana zostanie ile możności swoboda, a surowe środki stopniowo będą złagodzone. *Moniteur* nie donosi, czy Rossya ustanowi reprezentanta swojego przy Stolicy Apostolskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 stycznia 1883, godzina 1, min. 40. Losy kredytowe 171·—, Węg. akcye kredyt. 274·25, Akcye anglo-austr. 114·—, Akcye banku Union 110·80, Akcye kolei Karola Ludwika 293·25, Akcye kolei północnej 271·75, Akcye kolei południowej 133·25, Akcye kolei Alföld. 166·75. Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 160·—. Wiedeńskie losy 122·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Losy regulacyi Cisy 108·80, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 118·55, Akcye banku związkowego 104·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·17½, Węgierskie losy 114·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 26 stycznia 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 280·50, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 293·50, Południowa —·—, Renta papierowa 77·30, Galicyjskie listy zastawne 100·90, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 99·25, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·53½, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 27 stycznia 1883, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 281·80 Anglo-Austr. 114·75. Unionbank 111·25, Kolej Karola Ludw. 294·25, Południowa 133·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·53— Rubel papierowy 1·18 Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z d. 26 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do — — zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·— do 31·25 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.65 do 9·67 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 13·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 180.25 m, żyto —·— m., spiritus 51·40, olej rzepakowy 69·70 m. Szczecin: Pszenica —·—. rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 58·10 fr., olej rzepakowy 86·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —. spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa
dnia 27 stycznia 1883 r.
Hotel George'a

Pp L hr. Chodkiewicz z Polski. E. hr. Hohendorf z Horożanki. W. Ustrzycki z Czełatycz. S. Kościesza Żaba ze Zbełtowskiej góry. F. Skarzyński z Podwołoczysk K. Skrzyński z Krakowa. G. Dantzenberg z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 27 stycznia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 731.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 7.9°C. Psychrometr wilgotny — 8.7°C. Prężność pary 1.9mm. Wilgoć 77%. Zachmurzenie 10 Wiatr S3 Ozon 10.

Temperatura powietrza — 6 3°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 758.5mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^{\circ}50'$ $\lambda = 41^{\circ}41'$ w. $= 340^{m},5$

26 stycznia 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	730.1	727.8	727.0
Stan termometru suchego w st. Cels.	—4.7	—9.9	—11.2
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—5.4	—10.2	—11.6
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	2.7	1.9	1.6
Wilgotność powietrza względna w %.	84	90	85
Stan nieba.	4	4	9
Kierunek wiatru.	sse.	s.	s.
Moc wiatru.	2	6	2
Ilość opadu mierzona o 2h 0,0mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 5,0.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h — 9,9.			

Uwaga. φ oznacza szerokość geograficzną, λ długość geograficzną, biorąc południk, oddalony o 20° na zachód od Obserwatoryum Narodowego w Paryżu, jako pierwszy, *w.* oznacza wysokość nad normalnym znakiem morskim w Pola. Spostrzeżenia robią się o godzinie 2giej po południu, 9tej wieczór, i 7mej z rana, a odpowiadają czasom 2h, 9h., i 19h. Barometr zawsze jest zredukowany do temperatury 0°. Termometr suchy wyznacza zarazem temperatura powietrza. Prężność pary w powietrzu odpowiadę ciśnieniu słupka rtęciowego w milimetrach, równoważącego tę prężność Wilgotność względna wynosi 100 %, jeżeli powietrze jest nasycone parą przy pewnej temperaturze i pewnym stanie barometru. Najwyższa i najniższa temperatura, jaka była w czasie od 9tej wieczór jednego dnia do 9tej wieczór drugiego, odczytuje się o godz. 9tej wieczór drugiego dnia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 stycznia 1883.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	292	—	295	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165	—	168	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	90	98	90
" " " 4 pr. w. a.	89	50	91	—
" " " 5 pr. okresowe	97	90	98	90
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	70	101	70
" " " 5 pr. w. a.	97	—	98	—
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	102	—
" " " " " 5 pr. w. a.	94	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	25	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	75
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	48	9	58
Półimperyał	9	74	9	86
Rubel rossyjski srebrny	1	53	1	63
" " papierowy	1	16½	1	18½
100 marek niemieckich	58	35	59	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 24 stycznia 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.25	77.40
luty-sierpień	77.30	77.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.65	77.80
kwiecień-październik	77.75	77.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	119.50
" " 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	130.75	131.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	139.	139.50
" " 1864 po 100 zł.	168.25	168 75
" " 1864 po 50 zł.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir austr.	39.—	40.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	146.50	147.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.15	92.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.95	96.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	96.75	97.25
Galicyi	97.40	97.80
Niższej Austryi	105.—	106.50
Siedmiogrodu	97.25	98.—
Węgier	97.50	98.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114 25	114.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	279.—	279.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860.—	870.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	822.—	834.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	584.—	586.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	209.—	209.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	698 —	703 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	291.50	292.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	166.25	166 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	320.—	320.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	131.50	132.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	155.25	156.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.50	96.50
" " " " premiowe po 3%	98.75	99.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.—	91.—
" " " " po 5 proct.	98.25	98.75
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.25	98.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.90	101.10
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	99 75	100.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.65	100.85
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.25	93.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.25	93.—
Kol. połud. po 100 zł. m. k.	105.25	105.75
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.25	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	97.75	98 50
z r. 1868	93.50	94.25
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	91.75	92.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.75	171.25
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.25	108.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19. -
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23. 5
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	39.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	36.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.30	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	26.—	26.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	—.—	—.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.40	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120. —	120.55
Paryż za 100 fr.	47.62.50	47.67.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
" pełnej wagi	5.64.—	5.66.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.54.—	9.55.—
Rossyjski imperyał	9.81.—	9.83 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 26 stycznia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	35
" " " w srebrze	77	75
Renta w złocie	95	90
5% austr. renta marcowa	92	15
Akcye banku wiedeńskiego	833	—
" " kredytowego	279	90
Londyn	119	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	53
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	70

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 126|pr (578)

Konkurs

celem obsadzenia posady kancelisty przy c. k. Prokuratoryi skarbowej we Lwowie w randze XI klasy z poborami systemizowanemi.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania dotyczące u c. k. Prokuratora skarbowego w przeciągu czterech tygodni i w takowych udowodnić dokładną znajomość zawodu kancelaryjno-manipulacyjnego i języków krajowych.

Wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający w myśl ustawy dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. Nr. 60) przepisane warunki mają pierwszeństwo.

Lwów, dnia 25 stycznia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 7. (569)

Komisya hipoteczna w Gorlicach zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy Klimkówki zostały ułożone i że takowe w kancelaryi komisyi hipotecznej przejrzeć można.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do dnia 3 lutego 1883, w którym razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Gorlice, 25 stycznia 1883.

L. 327. (573)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy Cyków wraz z kopiami map katastralnych protokołem parcelowym i protokołami dochodzeń do powszechnego przeglądu w tutejszym sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mają być wniesione w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów wyznacza się dzień 31 stycznia 1883, na którym także u kierującego dochodzeniami zarzuty wniesione być mogą.

Niżankowice, dnia 22 stycznia 1883.

L. 185. (574)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że dochodzenia miejscowe w sprawie zakładania księgi gruntowej dla gminy katastralnej Grochowce, z dniem 3go lutego zaś dla gminy katastralnej Miżyniec, z dniem 20go lutego 1883 się rozpoczną.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Niżankowice, dnia 14 stycznia 1883.

Kuratele.

L. 6129. (436 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że Jan Wieloch właściciel gospodarstwa pod nr 28 w Grobli, uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 10go czerwca 1882 l. 13375 za marnotrawcę uznanym został, i że kuratorem dla niego Kazimierza Kleczyńskiego w Grobli zamianowano.

C. k. sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 24 czerwca 1882.

L. 3886. (30 2—2)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany ogłasza, że Wojciech Paczyński z Barwałdu dolnego uznany został za marnotrawcę, i że dla niego ustanowiony jest kurator Jan Kleszcz

Wadowice, 30go września 1882.

L. 8683. (230 2—3)

Grzegorz Zięba z Lutoryża uznany za marnotrawcę, kuratorem jego jest Antoni Zięba z Lutoryża.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Rzeszów, 10 września 1882.

L. 12649. (504 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany ustanawia w miejsce zmarłego Mateusza Zawiślaka kuratorem za marnotrawcę uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 1go czerwca 1876 do l. 3555 uznanego Tomasza Zawiślaka, Walentego Misia, gospodarza gruntowego w Swilczy

C. k sąd powiatowy miej. deleg.

Rzeszów, 21go grudnia 1882.

Licytacye.

L. 5150. (8795 2—3)

Dnia: 15 stycznia, 15 lutego i 14 marca 1883, o 9 godzinie z rana odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności Wasyla Popowicza l. 37 w Cucyłowie na rzecz pretensyi Berla Kreindlera w kwocie 23 zł. 62½ ct z pn.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 430 zł dopuszczalna dopiero na trzecim terminie. Wadyum 43 zł.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 13 października 1882.

L. 3715. (572 1—3)

Am 24 Jänner, am 21 Februar und am 14 März 1883, um 9 Uhr VM. wird hiergerichts die sub. Nr. 390 in Kopyczyńce gelegene, keinen Tabularkörper bildende dem Feliks Krzyżanowski gehörige Realität und zwar am ersten und zweiten Termine um oder über den Schätzungswerth 570 fl. ö. W. am dritten auch unter demselben öffentlich feilgebothen.

Das Vadium 10% die übrigen Lizitationsbedingungen und der Schätzungsakt können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Kopyczyńce, am 21 Juli 1882.

L. 4890. (542 1—3)

Podaje się do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Rachali Ziffer przeciw Iwanowi Bodner pto 120 zł. w.a., z pn. odbędzie się dnia 5 lutego, 5 marca i 5 kwietnia 1883 o godz. 10 rano w tus. budynku publiczna sprzedaż realności dłużnika ciała tab. nie tworzącej pod Nk. 324 w Tyśmienicy położonej z tem nadmienieniem że takowa przy dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej, przy trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, kwotę wywołania stanowi cena szacunkowa 330 zł., wadyum 33 zł. w. a. zaś resztę warunków licytacyjnych w tus. registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienicy, 18 grudnia 1882.

L. 5127. (439 1—3)

Celem wydobycia wierzytelności Icyka Baran wynoszącej 20 zł. 54 ct. odbędzie się przy sądzie tutejszym 15/2, 15/4 i 12/3 1883 przymusowa licytacya realności Józefa Capa, wykazem hipotecznym 37 gminy katastralnej Wroców objętej.

Wadyum wynosi 10% ceny wowołania 30 zł.

Bliższe warunki licytacyi, akt de aksacyi i wyciąg tabularny w tu sądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Janów, 10 października 1882

L. 6802. (110 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włość. w kwocie 168 zł. 40 ct. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 143|218 w Rumnie wykazem hip. l. 259 księgi gruntowej gminy Rumno objętej, w jednym terminie t. j. dnia 6 lutego 1883, o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 600 zł. w. a., wadyum 5pr. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem pana Antoniego Górskiego w Komarnie.

Z c. k. sądu powiatowego

Komarno, dnia 30 listopada 1882

L. 4804. (435 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Gerschona Epsteina i Leona Epsteina przeciw Józefowi Zawadeckiemu i Teresie Zawadeckiej pto 400 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 91/160 w Brzeżanach mieście położonej wedle Dom. VIII. pag. 427 n. 5 haer. solidarnych dłużników Józefa i Teresy Zawadeckich własnej w jednym terminie dnia 15 lutego 1883, o godz. 10 z rana w zabudowaniu sądowem także niżej ceny szacunkowej t. j 2291 zł. w. a. przedsięwziętą zostanie.

Wadyum 115 zł. w. a. złożyć należy w gotówce lub w galic. obligacyach indemnizacyjnych, w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w listach hipotecznych galic. akc. Banku hipotecznego wedle ostatniego kursu „Gazety Lwowskiej“.

Nabywca ma resztującą cenę kupna po strąceniu wadyum w przeciągu dni 14 po prawomocności postanowienia akt licytacyi zatwierdzającego do depozytu sądowego złożyć, poczem dekret własności i fizyczne posiadanie otrzyma.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt oceniania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się interesowanych, zaś z miejsca pobytu i życia niewiadomego Franciszka Kozaczka, tudzież wszystkich, którzyby po dniu 21 września 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwałę licytacyjną wcześnie nie doręczono przez kuratora adw. pana Dr. Henryka Finkelsteina w Brzeżanach.

Brzeżany, 30 czerwca 1882.

L. 647. (108 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że cem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmanna w kwocie 76 złr. 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 51 w Podzwierzyńcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w jednym terminie t. j. dnia 13 lutego 1883 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 348 złr. w. a.

Wadyum 5 prc. ceny wywołania w gotówce.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Komarno, dnia 31 marca 1882.

L. 17663. (59 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Kazwiner w kwocie 810 złr. 50 ct. w. a. z pn. obędzie dnia 13go lutego 1883 o godzinie 10 rano jako nowym trzecim terminie licytacyjnym w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Ignacego Kusińskiego własnej, w Majdanie pod l. k. 34 położonej, która przy tym terminie i niżej ceny szacunkowej 2559 złr sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 256 złr.

Stanisławów, 28 października 1882.

L. 8990. (467 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Weniga przeciw Janowi Lewickiemu w kwocie 100 złr. w dniach 16 lutego, 16 marca i 20 kwietnia 1883 publiczna sprzedaż realności pod l. 114 w Nowem mieście i gruntu w Grodzisku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi sądu z ceną wywołania 420 złr., a zakładem 42 złr. przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera.

Dobromil, 16 grudnia 1882.

Licytacye.

L. 8278. (393 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 21 zł. 75 ct., 21 zł. 75 ct., 21 zł. 75 ct., i 584 zł. zł. 87 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż folwarku Piotrówka dom. 514 pag. 21 & 24 n. 1 & 3 haer. na imię Piotra i Joanny Brubacherów zapisanego, w powiecie Przemyślańskim położonego, w tutejszem zabudowaniu sądowem 16 lutego i dnia 16 marca 1883, o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 3410 zł. w. a.

Wadyum wynosi 341 zł. Dalsze warunki licytacyjne tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 22 lipca 1882 i po dniu 20 marca 1882 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego, do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytację dozwalająca albo dalsze licytacyi, lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, adwokata dra Mijakowskiego ze zastępstwem przez adwokata dra Billeta w Złoczowie na kuratora ustanowiono.

Złoczów, dnia 9 grudnia 1882.

L. 8147. (543 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Feibischa Klapper w kwocie 25 zł. w. a. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod Nr. 34 w Uhornikach położona ciała tabularnego niestanowiąca do dłużnika Michała Piotrowskiego należąca w trzech terminach mianowicie dnia 5 lutego, 5 marca i 5 kwietnia 1883, zawsze o godz. 10 rano w sali tutej. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też po niżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 105 zł, w. a. zaś wadyum 10 zł. w. a. Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania przejrzeć można w tutej. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, 23 grudnia 1882.

L. 5941. (540 —3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 2 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1883, odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 80 Sec. I. w Lubaczowie położonej ciało tabularne stanowiącej Herscha Rissa własnej w sprawie i na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pto 1053 zł. 80 ct. a.w. z pn pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 3000 zł. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 300 zł.

c) Na powyższych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

d) Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18 maja 1883, o godzinie 9 przed południem z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tus. registraturze w godzinach urzędowych.

O czem zawiadamia się chęć kupienia mających, strony interesowane i wszystkich wierzycieli hipotecznych wszczególności tych którzyby po dniu 4 września 1882, do książki gruntowej w mowie będącej realności weszli lub którymby z jakiejkolwiek bądź przyczyny uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, oznajmia się tym edyktem, iż do ich zastępowania ustanawia się kuratora w osobie c. k. Notaryusza p. Antoniego Praschla któremu uchwałą licytacyi doręcza się.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, dnia 12 listopada 1882.

L. 4408. (541 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Stanisławowi Kozie sumy dłużnej 57 zł. w. a. z pn. egzekucyjną publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 80 w Niepołomicach na Podgrabiu położonej, a własność tabularną małoletnich spadkobierców Barbary 1go Sowińskiej 2go Rogowskiej stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia: 30go stycznia, dnia 5go marca i dnia 9go kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza tej połowy realności wynosi 857 zł. Wadyum zaś 86 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Niepołomice, 25go października 1882.

L. 6737. (56 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Jana Sobiatyckiego przeciw Iwanowi i Annie Mykietczukom pto 45 zł w. a. z pn. na dniach: 19go lutego, 19go marca i 20 kwietnia 1883, w sądzie każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Iwana i Anny Mykietczuków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Trojcy pod l. k. 49 powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 70 zł. w. a oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia. Wadyum wynosi 7 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Zabłotów, dnia 30go września 1882.

L. 7477. (508 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi banku włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu: 15 lutego 1883 rano, przymusowa licytacya realności pod l. k. 91 wedle wykazu 64 dla gminy Żeżawy, Wasyla Didycz vel Meronów własnej, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum 35 zł.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, 4 grudnia 1882.

L. 7836. (426 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Chaima Löffla w kwocie 66 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 8 lutego 1883, o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 21 w Rakowy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a w posiadaniu małoletniego Jana Cepaka będącej.

Cena wywołania 730 zł. wadyum 73 zł. w. a.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

Sanok, dnia 1 grudnia 1882.

L 5888. (55 3—3)

C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Chai Heller przeciw Michałowi i Jelenie Gregoraszom pto 30 złr. 100 złr. i 6 złr. w. a. na dniu 19 lutego, 19 marca i 20 kwietnia 1883 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Michała i Jeleny Gregoraszów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Tułukowie powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 250 złr. a. w. oszacowanej, najmniej za cenę szacunkową.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 25 złr. aw.

Kuratorem dla niewiadomych sądowi wierzycieli ustanowiony został Ołeksa Makowijczuk w Tułukowie.

Zabłotów, dnia 22 sierpnia 1882.

L. 3201. (529 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Mechli Rosekranza przeciw Fedkowi Kotełce pto 42 zł. w. a. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 571 w Horodence położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dnia: 14 lutego, dnia 14 marca i dnia 11 kwietnia 1883, każdym razem o 9 godzinie przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 290 zł. w. a.

Resztę warunków w registraturze sądowej przejrzeć. można.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka. dnia 18 listopada 1882.

L 287.6 (43 3—3)

W dniach 5 lutego, 5 marca i 12 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Monasterzyskach przymusowa sprzedaż $1/4$ części nieintabulowanej realności pod l. k. 25 w Dubienku położonej, dłużniczki leżącej masy spadkowej Andruka Fuławki własnej, na rzecz Leibischa Weila na zaspokojenie sumy 50 zł. a. w. z pn., na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową, lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 130 złr

Wadyum 13 zł. w. a.

Reszta warunków i akt oszacowania w tusądowej registraturze.

Monasterzyska, 2 grudnia 1882.

L 1876. (45 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Arona Schaffer przeciw Prociowi Macko pto 160 złr. 63 ct. a. w. z pn. na dniach 12 lutego 1883, 12 marca 1883 i 13 kwietnia 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Procia Maćko własnej ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 535 w Rożnowie, powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 220 złr. w, a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 22 złr. w. a.

Zabłotów, dnia 12 kwietnia 1881.

L. 5483. (41 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Maryi Gulik w kwocie 28 złr. w. a. z pn. w dniach 5 lutego, 5 marca i 5 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż dwóch parcel gruntowych pod l. k. 358 w Uściu zielonem położonych, a dłużnika Stanisława Hanaka własnych.

Cena wywołania 100 złr. w. a.

Wadyum 10 złr. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze

Monasterzyska, 18 października 1882.

L. 6588. 379 3—3)

Na terminach 6 lutego, 12 marca i 16 kwietnia 1883, o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności pod l. k. 42 w Jaworowie położonej wedle dom. V. str. 272, poz. 6 i 8 haer. i str 278 poz. 9, 10 i 11 haer. w jednej połowie do masy rozbidrowej Józefa Apisdorfa a w drugiej połowie do Berla Apisdorfa należącej celem ściągnienia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyj Banku hipotecznego trzech rat po 141 złr. 75 ct, i reszty kapitału 2325 złr. 15 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 6000 złr. w. a. przy udzieleniu pożyczki przyjęta, niżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, przeto wraz, i jeżeliby takowe bez skutku upłynęły, odbędzie się na terminie 16 kwietnia 1883 o 3 godzinie po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 600 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne, i wyciąg tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli nieznanych i tych którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, ustanowionym jest p. Ferdynand Krischke sekretarz tutejszego Wydziału powiatowego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, 30 października 1882.

L. 5206. (374 3—3)

W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Isaka Löffelstiela cesyonaryusza Mojżesza Felda przeciw Audryowi Diak pto 20 złr . a egzekucyjna sprzedaż połowy realności w Strubowiskach pod n. k. 3 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniu 8 lutego 1883, o godzinie 10 po południu.

Cena szacunkowa 60 złr.

Wadyum 6 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania, jakoteż warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturre.

Baligród, 22 listopada 1882.

L. 4874. (365 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia przynależących się Maryannie Słabosiowe i jej małoletnim dzieciom Karolowi, Jędrzejowi, Julii, Helenie, i Maryi Słabosiom sum dłużnych 46 złr. $37 1/2$ ct., 46 zł. $37 1/2$ ct., 46 zł. $37 1/2$ ct., i 46 zł. $37 1/2$ ct. w. a. z pn. egze ucyjną publiczną sprzedaż posiadłości włościańskiej w Cichawie położonej, wykazem hipotecznym l. 95 ks. grun. gminy Cichawy objętej, a własność małoletnich Katarzyny, Anny, Franciszki i Maryanny Włodków, stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 8 lutego dnia 12 morca i dnia 16 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 550 złr.

Wadyum 55 złr

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice, dnia 2 listopada 1882.

L. 6215. (42 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że dnia 5 lutego, 5 marca i 9 kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności dłużnika Oleksy Laskowicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Folwarkach pod l. k. 16 stary, 151 nowy położonej, celem zaspokojenia resztującej pretensyi w kwocie 200 złr. w. a. z pn. na rzecz Anny Nykonecznej z tem, że dopiero na trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 400 złr., wadyum 40 złr. w. a.

Resztę warunków wraz z aktem opisania i oszacowania wolno w ts. registraturze przejrzeć.

Monasterzyska, 22 listopada 1882.

L. 13208. (331 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Szymona, Wincentego, Piotra i Anny Zacharków w kwocie 300 złr. w. a. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 149 w Przemyślu na Zasaniu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Wojciecha i Maryi Zacharków własnej w dniu 19 lutego 1883, w dniu 15 marca 1883 i w dniu 19 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu w biurze nr. 19. na 2. piętrze odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 936 złr. 11 ct. wyprowadzona Zakład wynosi 94 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 20 grudnia 1882.

L. 12639. (255 3—3)

Sokalski c. k sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Jakóba Gertla w ilości 6 złr. z. pn. przymusowy jawny przetarg należącego do dłużnika Andrucha Bidy, ciała hipotecznego wykazem hipotecznym pod l. 50 gminy katastr. Boratyn objętego na 80 zł. ocenionego na dnie: 6 lutego, 6 marca i 12 kwietnia 1883, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 8 złr., w pierwszym i drugim terminie nabyć można ciało to hipoteczne tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zas nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież stan tabularny tegoż ciała hipotecznego przejrzeć można w registraturze sądu tegoż

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal, dnia 10 grudnia 1882.

L. 11032. (455 3—3)

Podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 23 lutego 1883, dnia 30 marca 1883 i dnia 4 maja 1883, każdym razem o 11tej godzinie rano odbędzie się w sądzie licytacya dwóch kawałków gruntu z realności pod l. k. 309 w Starzawie położonych Fedka Czajko własnych, na zaspokojenie pretensyi Mikołaja Podolczyk w kwocie 15 złr. 85 ct. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność wyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 60 złr.

Zakład 6 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Iwana Sidorko w Starzawie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mościska, dnia 28 grudnia 1882.

L. 2399. (394 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Emilowi Myszczyszynemu o 194 zł. z przynależytościami odbędzie się w kancelaryi tego sądu o 11 godzinie przed południem dnia 9 lutego, 9 marca i 13 kwietnia 1883, sprzedaż przez publiczną licytację realności gruntowej w Laszkach królewskich pod l. konsk. 21 położonej na 400 zł. oszacowanej, dotychczas przedmiotu księgi gruntowej niestanowiącej.

Z c. k. sądu powiatowego

Gliniany, 19 września 1882.

L. 3091. (470 3—3)

C. k Skawiński sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym d. 27 marca i 27 kwietnia 1883 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 6 w Pychowicach Kazimierza Jasińskiego własnej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 10 maja 1883 o godzinie 10 rana.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest p. Teodor Pareński eks notaryusz w Skawinie.

Skawina, 1 grudnia 1882.

L. 33.190. (357 1—3)

Księgi gruntowe.

C. k. wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dzien. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 marca 1883 za nową księgę gruntową ma być uważany.

I. Dla majętności tabularnych:

Liczba porządk.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiatowego
1	Cietyna vel Cytyna (Cetynia)	Cityna hołodowska i Krowica hołodowska	Lubaczów
2	Krowica hołodowska	Krowica hołodowska	
3	Czestynia		
4	Okopy		
5	Hołodówka		
6	Wulka krowicka czyli Granica		
7	Mielniki		
8	Kościół w Sokalu	Sokal miasto	Sokal
9	Grunta walawieckie (przyległ. do dóbr Ilkowice)		
10	Horodyszcze bazyliańskie	Horodyszcze bazyl.	
11	Zrzęcin czyli Zręcin	Zręcin	Krosno
12	Niżna łąka czyli Łąka niżna	Niżna łąka czyli Łąka niżna	
13	Gdeszyce	Gdeszyce	Niżankowice
14	Koniuszki	Koniuszki	
15	Wyszatyce	Wyszatyce i Wituszyńce	m. d. Przemyśl Niżankowice
16	Medyka	Medyka	m. d. Przemyśl
17	Tyrawa wołoska	Tyrawa wołoska	Sanok
18	Nadyby	Nadyby	m. d. Sambor
19	Pohorce	Pohorce c Ostrów	Komarno
20	Brzezina (ad Rozdół)	Brzezina	Mikołajów
21	Austerya w Knihenicach	Knihenice	Rudki
22	Błozew	Błozew dolna	
23	Kawsko pod nomenklaturą Kawsko część także Tustanowszczyzna	Kawsko	Stryj
24	Kawsko część Kryniczyzna zwane		
25	Młyn w Kawsku, z powyższych dóbr wydzielony, z gruntem 11 m. 573□°		
26	Kawsko część Bandrowszczyzna		
27	Grunta w objęt. 30 m. 315□° z młynem Brzezina z części dóbr Kawsko z przyległościami wydzielone		
28	Grunta 300 m. 1182□° wydzielone pod nazwą Horowicówka		
29	Folwark Ostrowszczyzna 20 m. 215 1/6□°		
30	Część dóbr Kawsko z dwóch karczem z propinacyą i gruntami 94 m. 206□°		
31	Perekosy	Perekosy	Wojniłów
32	Słobudka	Słobudka	
33	Cwitowa	Cwitowa i Bukaczowce	Bursztyn
34	Dołha (przyległ. do Wojniłowa)	Dołha	Wojniłów
35	Głębokie	Głębokie	Bohorodczany
36	Podzameczek	Podzameczek	Buczacz
37	Dobropole	Dobropole	
38	Janówka, z komplexu dóbr Pielawa wydzielona	Pielawa	
39	Stadnica medwedowiecka, z komplexu dóbr Pielawa wydzielona		
40	Duliby	Duliby	
41	Błudniki	Błudniki	Halicz
42	Kołodziejówka	Kołodziejówka, Podłuże, Wołczyniec	m. d. Stanisławów
43	Dołhe	Dołhe	Tyśmienica
44	Jezierzany	Jezierzany	Borszczów
45	Jezierzanka, przyległa do miasteczka Jezierzany		
46	Janów miasto	Janów	Budzanów
47	Touste z przyległ. Kat i Przekalec	Touste c. Kąt i Przekalec i Borki małe	Grzymałów
48	Olchowczyk	Olchowczyk	Husiatyn
49	Chorostków	Chorostków	Kopyczyńce
50	Dzwiniaczka	Dzwiniaczka	Mielnica
51	Babińce	Babińce ad Dzwiniaczka	
52	Prosowce	Prosowce	Nowesioło
53	Palczyńce	Palczyńce (i w Rosyi)	
54	Nosowce	Nosowce	m. d. Tarnopol
55	Krowinka	Krowinka, Strusów, Warwaryńce	Trembowla
56	„Sokolniki“ czwarta część dóbr Sokołów jako przyl. do połowy dóbr Złotniki	Sokolniki z miejscowościa Pantalicha	Wiśniowczyk Trembowla
57	Łoszniów	Łoszniów	Trembowla
58	Złotniki połowa	Złotniki	Wiśniowczyk
59	Błyszczanka	Błyszczanka	Zaleszczyki
60	Kupcze	Kupcze	Busk
61	Łonie	Łonie	Gliniany
62	Treterówka		
63	Białykamień miasto	Białykamień I część i „ II „ z miejsc. Gawareczyzna	Olesko
64	Korszyłów	Korszyłów i Pohrebce	
65	Pohrebce		
66	Zarudzie	Zarudzie z Zarudką i Jezierzanką	Zborów
67	Zarudka		
68	Jezierzanka		
69	Prysowce	Prysowce	
70	Hodów	Hodów z kol. Józefówką i Rozhadów	
71	Józefówka kolonia		
72	Bogdanówka	Bogdanówka	
73	Bohutyn	Bohutyn	
74	Trawotłoki	Trawotłoki i Ławrykowce	
75	Ławrykowce		
76	Rozhadów	Rozhadów	
77	Perepelniki	Perepelniki	
78	Pomorzany	Pomorzany z przedm. Zagrobela, Nowemiasto, Podgaje, Podzamcze, Kapitańszczyzna, Łapajówka, Zarudka i miejscow. Nestiuki i Zagura	
79	Grunta kościelne w Pomorzanach		
80	Bełzec	Bełzec	m. d. Złoczów
81	Bracka góra czyli Ożarówka	Złoczów	

II. W gminie katastralnej:

1) Krowica hołodowska, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie.

2) Sokal miasto,

3) Horodyszcze bazyliańskie, podlegających c k. sądowi powiat. w Sokalu.

4) Zręcin

5) Niżna łąka, podlegających Sądowi powiatowemu w Krośnie.

6) Gdeszyce,

7) Koniuszki, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Niżankowicach.

8) Wyszatyce,

9) Medyka, podlegającej c. k. sądowi m. del. w Przemyślu.

10) Tyrawa wołoska, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku.

11) Nadyby, podlegającej c. k. sądowi m. del. w Samborze.

12) Pohorce z miejsc. Ostrów, podlegającej c. k. sądowi powiat. w Komarnie.

13) Brzezina, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie.

14) Knihynice.

15) Błozew dolna, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.

16) Kawsko, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.

17) Perekosy,

18) Słobudka,

19) Ćwiłowa,

20) Dołha, podlegających c k. sądowi powiatowemu w Wojniłowie.

21) Łesiówka,

22) Głębokie, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.

23) Podzameczek,

24) Dobropole,

25) Duliby, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Buczaczu.

26) Błudniki podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Haliczu.

27) Dołhe, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.

28) Jezierzany, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Borszczowie.

29) Janów, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Budzanowie.

30) Touste z przyległ. Kąt i Przekalec, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Grzymałowie.

31) Olchowczyk, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Husiatynie.

32) Chorostków, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.

33) Dźwiniaczka,

34) Babińce ad Dźwiniaczka, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Mielnicy.

35) Prosowce,

36) Palczyńce, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Nowem siole.

37) Nosowce, podlegającej c. k. sądowi m. del. w Tarnopolu.

38) Krowinka, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Trembowli.

39) Sokolniki, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku,

40) z miejscowością Pantalicha, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Trembowli.

41) Łoszniów, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Trembowli.

42) Złotniki, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.

43) Błyszczanka, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.

44) Kupcze. podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Busku.

45) Łonie, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Glinianach.

46) Białykamień I. część, wraz z wcielonemi częściami składowemi z gmin. Zulice, Białykamień część II. z Gawareczyzną, Bużek, Usznia, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.

47) Korszyłów i Pohrebce,

48) Zarudzie z Zarudką i Jezierzanką,

49) Prysowce,

50) Hodów z miejsc. Józefówką,

51) Bogdanówka,

52) Bohutyn,

53) Trawotłoki z Ławrykowcami,

54) Rozhadów,

55) Perepelniki,

56) Pomorzany z przedmieściami: Zagrobela, Nowemiasto, Podgaje, Podzamcze, Kapitańszczyzna, Łapajówka i Zarudka i miejsc. Nestiuki i Zagóra, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zborowie.

57) Realność pod l. 787 1/4 we Lwowie położona, w 3/4 częściach Aleksandra Daszczuka zaś w 1/4 części Józefa Daszczuka własna, składająca się z parcel katastralnych: 1469, 3095, 3096 i 3097, podlegającej lwowskiemu c. k. sądowi krajowemu.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych wyżej wymienionych pod I od 1 do 10 w Tabuli krajowej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie, a pod I od 11 do 81 w urzędzie hipotecznym przynależnego c.k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa, czy to własności, czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższywszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa, jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynależnych trybunałów pierwszej Instancyi, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 marca 1884, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, już było zapisane, lub że ono było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady wyższego c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 30 grudnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 28133. (378 2—3)

C. k. sąd powiatowy Drohobycki zawiadamia, że do spadku po Fediu Jaworskim 1go lipca 1847 r. zmarłym dzieci Wasyl i Tekla Jaworscy z mocy ustawy są powołani.

Tychże jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych wzywa, ażeby do roku w sądzie do spadku się oświadczyli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z ich kuratorem Karolem Wahnem przeprowadzonem będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 23 grudnia 1882.

L. 14011. (367 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, jako handlowy oznajmia nieznanym z miejsca pobytu Leopoldowi Metzgerowi i Eugenii Julii Annie tr. im. Metzgerowej, że w sporze pisemnym Mojżesza Schiffera przeciw nim o zapłacenie 1402 złr. 70 cent. w. a. ustanowił dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dra Łużeckiego w Przemyślu i doręczył mu zapadły w tym sporze wyrok z dnia 30 grudnia 1882 l. 14011.

Przemyśl, 30 grudnia 1882.

L. 777. (258 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, w sprawie Adeli z Bartschów Rzewuskiej i Leontyny Bartsch jako nabywczyń przez Józefę Rozborską przeciw masie spadkowej śp. Jana Runge a względnie tegoż oświadczonym spadkobiercom a to: z miejsca pobytu niewiadomej Zofii Runge, dalej Stefanowi, Kazimierze i Romualdowi Runge, tudzież Anieli 1o voto Runge 2o voto Terleckiej na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 29 stycznia 1873 l. 12106 wywalczonych 5 prc. odsetek za czas od dnia 16 października 1869 do 10 stycznia 1874 bieżących od sumy 6000 złr. w. a. w stanie biernym połowy dóbr Dmytrowice zaintabulowanej z pn., z miejsca pobytu niewiadomej Zofii Runge niniejszem wiadomo czyni, iż na prośbę Adeli z Bartschów Rzewuskiej i Leontyny Bartsch de praes. 20go stycznia 1882 l. 777 rozszerzenie egzekucyjnego oszacowania połowy dóbr Dmytrowice, po śp. Janie Runge pozostałych, protokołem de praes. 21 stycznia 1879 l. 815 w sprawie tych samych pto. 6 prc od sumy 6000 złr. w. a. z pn. już uskutecznionego, niniejszem dozwolono i odnośną uchwałę dla Zofii Runge do rąk niniejszem ustanowionego kuratora pana adw. dra Czajkowskiego z zastępstwem pana adw. dra Rosenbacha doręczono.

Przemyśl, 17 października 1882.

L. 52507. (126 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, wskutek prośby Maryana Górskiego de praes. 15go listopada 1882 l. 50172 wzywa niniejszem każdego posiadacza rzekomo zagubionej karty zastawniczej galicyjskiego Zakładu zastawniczego i kredytowego we Lwowie nr. 621, dnia 6 grudnia 1881 wydanej, na zastawiony za kwotę 25 złr. w. a., w trzy miesiące od daty t. j. 6go marca 1882 zwrotną los Palfy nr. 92672, ażeby takową w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym takowa za umorzoną i wszelkiej mocy prawnej pozbawioną zostanie.

Lwów, dnia 2 grudnia 1882.

L. 125. (131 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Włodzimierza Wiśniewskiego, że pod dniem 5 grudnia 1882 l. 15081 przeciw Władysławowi Buchowieckiemu i niemu wniesła filia ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w Tarnopolu prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 454 złr. 58 ct. w. a. z pn. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. dra Mantla w Tarnopolu z zastępstwem p. adw. dr. Sternklara w Tarnopolu, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono, wzywa się przeto Włodzimierza Wiśniewskiego, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 4 stycznia 1883.

L. 11213. (437 2—3)

Niniejszem zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Szymona Czosnyki i Maryannę Smołkę z Chorąża, iż w sprawie hipotecznej tychże z Pawłem Kowalikiem o zapisanie tegoż ostatniego za właściciela jednej czwartej części realności pod nr. 7 w Chorążcu, zostaje ustanowiony kurator w osobie pana adwokata dr. Henryka Wąsikiewicza z Dąbrowy, któremu mają swoje informacye udzielić, lub innego zastępcę sądowi podać.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 30 grudnia 1882.

L. 6128. (406 —3)

C. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 17go stycznia 1881 r. w Klikuszowej, Barbara z Rypłów 1o Dudziak 2 Koczor z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli zmarła. Gdy córka tejże zmarłej Katarzyna Dudziak z miejsca pobytu jest niewiadomą przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku od dnia poniżej umieszczonego do sądu tutejszego deklaracyę spadkową wniosła, gdyż inaczej pertraktacya z ustanowionym dla niej kuratorem Józefem Białoniem z Klikuszowej przeprowadzoną zostanie a część na nią przypaść mającą jako bezdziedziczna będzie uważaną.

Nowy targ, dnia 22 września 1882.

L. 14743. (399 2—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia Apolinarego i Felicyę małż. Choroszczakowskich, iż tutejsza kasa oszczędności uzyskała przeciw nim nakaz zapłaty sumy 200 złr. w. a. i że ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dra Wołosiańskiego ze zastępstwem adw. dra Budzynowskiego.

Poleca się tedy rzeczonym pozwanym, by sobie innego zastępcę ustanowili i takowego sądowi wskazali, lub też ustanowionemu zastępcy potrzebnej informacyi udzielili, gdyż inaczej złe skutki ze zaniedbania tego wyniknąć mogące, sami sobie przypisaćby musieli.

Sambor, 31 grudnia 1882.

L. 7294. (396 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu wzywa Wolfa Reicha i niewiadomych spadkobierców Abrahama Reicha, w dniu 13go października 1881 w Biegunicach bezstestamentarnie zmarłego, aby w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego ogłoszenia deklaracye do spadku Abrahama Reicha złożyli, inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dla nich kuratorem Izraelem Holländrem przeprowadzoną zostanie.

Stary Sącz, dnia 20 grudnia 1882.

L. 51988. (415 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycielom hipotecznym dóbr tabularnych Olesko a mianowicie: spadkobiercom Franciszka Singera Wysogórskiego, t. j. Józefowi, Franciszkowi i Karolowi Singerom, Ludwice z Singerów Tworkowskiej, Katarzynie z Singerów Kriebłowej i Anieli z Singerów Jachimowskiej, dalej niewiadomej z życia i miejsca pobytu Zofii de Janko Węgrychowskiej, spadkobiercom również z życia i miejsca pobytu nieznanym Nikodema Zawadzkiego jako to: Sabinie z Zawadzkich Hoszowskiej, Teodozyi Zawadzkiej, Nikodemowi Zawadzkiemu, Anieli Zawadzkiej i Honoracie z Jankowskich Zawadzkiej, nareszcie z życia i miejsca pobytu nieznanemu Benedyktowi Mikulinczowi a ewentualnie spadkobiercom tychże osób z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanym, że Zofia Jadwiga 2go imion Lityńska wniosła do tutejszego sądu dnia 24 listopada 1882 l 51988 prośbę o zarządzenie postępowania wywoławczego celem wydzielenia tabularnego z kompleksu majętności Olesko wedle dom. 154 p. 6 i 13 n. 16 i 22 haer. Zofii Jadwigi 2ga imion Lityńskiej własnej, parceli gruntowej l. kat. 4165 w przestrzeni 196 morgów, 320 sążni kwadratowych według pomiaru katastralnego z r. 1877 wolnej od wszelkich ciężarów hipotecznych, utworzenia dla takowej osobnego ciała tabularnego pod nazwą „Syratów" i zaintabulowania Feliksa Jasińskiego za właściciela tejże majętności Syratów, w skutek czego uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 51988 tabuli krajowej zanotowanie tej prośby w stanie czynnym majętności Olesko poleconem zostało.

C. k. sąd krajowy wzywa zatem w myśl § 3 ust. z dnia 6 lutego 1869 nr. 18 dz. p. p. wszystkich powyżej wymienionych wierzycieli niniejszym Edyktem, ażeby przeciw temu wydzieleniu swe zarzuty w nieprzedłużalnym terminie 90 dni tem pewniej do tut. sądu wnieśli, ileże w przeciwnym razie jako przyzwalający na proszone wydzielenie uważani będą i utworzenie osobnego ciała tabularnego z powyższej przestrzeni bez przeniesienia na takową długów i ciężarów nastąpi, a zarazem gdy ich miejsce pobytu nie jest znanem ustanawia dla nich kuratorem adw. dra Łubińskiego a tegoż zastępcą adw. dra Błuzińskiego i w ich imieniu wspomnianą uchwałę z dnia 9go grudnia 1882 l. 51988 w tej sprawie zapadłą, mianowanemu kuratorowi doręcza.

Jest więc rzeczą tych wierzycieli ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielić, lub też w oznaczonym terminie zarzuty wnieść.

Lwów, dnia 9 grudnia 1882.

L. 52797. (412 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu odstąpienia Amalii z Pohoreckich Bonieckiej, Adama Pohoreckiego, Edwarda Pohoreckiego i Leonii z Pohoreckich Pachniewskiej jako oświadczonych spadkobierców ś. p. Romana Wincentego dw. im. Pohoreckich od pozwu przez tegoż dnia 30 marca 1849 do l. 9515 przed byłym tutejszym c. k. sądem szlacheckim wytoczonego przeciw Hiacentemu Torczyńskiemu, Teodorowi Waśkiewiczowi, Elżbiecie Keller i Ignacemu Torczyńskiemu o własność całych dóbr Starogrodu, oddanie fizycznego posiadania, złożenie rachunku z pobieranych dochodów i unieważnienie różnych dokumentów, tudzież z powodu prośby o wykreślenie tabularnej adnotacyi wspomnianego pozwu, ustanawia dla nieobecnych pozwanych Hiacentego Torczyńskiego, Teodora Waśkiewicza, Elżbiety Keller i Ignacego Torczyńskiego a ewentualnie ich nieznanych spadkobierców kuratorem adwokata dra Dornbacha, a tegoż zastępcą adwokata dr. Szwedzickiego, o czem wymienieni kurandzi niniejszym edyktem uwiadomieni zostają.

Lwów, 30 grudnia 1882.

L. 13909. (119 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Antschla Kolischera a względnie tegoż spadkobierców, że przeciw niemu i innym Julian Szemelowski, Antonina Kriegseisen i Emilia Szemelowska pod dniem 7 grudnia 1882 l. 13909 wytoczyli pozew o intabulacyę wykreślenia ze stanu biernego realności pod l. k. 76 d. 85 n. w Samborze dziel Lwowskiej położonej, kaucyi 4000 złr. w. w. i 357 złr. m. k. Dom. III pag. 149 n. 3 on. i Dom. IV pag. 159 n. 4 on. zabezpieczonych, i że ten do pisemnego postępowania zdekretowany pozew celem wniesienia obrony w 90 dniach doręczony został tegoż ustanowionemu kuratorowi adw drowi Ehrlichowi z zastępstwem adw. dra Fiternika, którym pierwpozwany należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Sambor, 12 grudnia 1882.

L. 4026. (482 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie wzywa Michała Madeja zaronionego w roku 1849 w bitwie pod Novarą we Włoszech c. k. szeregowca, ażeby do spadku ś. p. ojca swego Kaspra Madeja w Ponikwi beztestamentowo zmarłego w ciągu roku jednego się zgłosił, pod rygorem § 128 post. spad kowego.

Andrychów, 17 sierpnia 1882.

L 7713. (466 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, iż dnia 16 grudnia 1879 zmarł Jan Kukuła w Rzekach z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli, w którem ustanowił legata jedynie na rzecz Agaty Kukuła żony swej, a dnia 1 października 1857 Regina Kukuła zmarła tamże bez pozostawienia ostatniej woli. Sąd nie znając pobytu Jakóba Kukuły, który z ustawy do tych spadków jest powołany, wzywa go, by w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu do spadków tych się zgłosił, w przeciwnym razie będą spadki pertraktowane z resztą zgłaszających się dziedziców, tudzież z kuratorami Janem Kukułą i Józefem Kukułą dlań ustanowionym.

Andrychów, 16 lutego 1881.

L. 28709. (478 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza zaginionej książeczki udziałowej Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością, wystawionej na imię Ignacego Zabielskiego, opatrzonej nr. 6 na 300 złr. w. a. opiewającej, aby o tem tutejszy sąd w przeciągu 6ciu miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia po raz trzeci niniejszego edyktu, zawiadomił. Po upływie bowiem bezskutecznym tego terminu pomieniona książeczka udziałowa uznaną zostanie za umorzoną i nieistniejącą.

Kraków, 22 grudnia 1882.

L. 30. (392 2—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż dnia 6 lipca 1867 zmarła Marya Grabowska w Tarnopolu bez rozporządzenia ostatniej woli, a na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia spadek przypada jej dzieciom Annie zam Reszetucha, Wojciechowi Grabowskiemu, Eudokii Grabowskiej i Daryi Grabowskiej.

Sąd nie znając pobytu Eudokii Grabowskiej wzywa ją, żeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia zgłosiła się w tymże sądzie, i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Łuczakowskim w Tarnopolu, dla niej ustanowionym.

Tarnopol, 9 stycznia 1883.

L. 4877. (28 2—3)

Żywiecki sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Stanisława Suchonia, iż w dniu 21 czerwca 1854 zmarła Anna Suchoniowa w Trzebini bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, i że w ciągu roku jednego, w sądzie tutejszym zgłosić się do spadku i po rzeczonej zmarłej oświadczyćsię winien, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie pertraktowany z dziedzicami, którzy się zgłosili i z ustanowionym dla niego kuratorem Jakóbem Trajem.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 27 listopada 1882.

L. 3539. (22 2—3)

Wojniłowski sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Wysokiego skarbu loteryjnego przeciw spadkobiercom ś. p. Grzegorza Jetschina o 98 złr. 36 cent. austr. wal. dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Jetschina do zastępywania go Michała Kolbreckiego z Wojniłowa kuratorem ad actum, i doręcza mu zapadłą uchwałę egzekucyjną z dnia 24 czerwca 1882 l. 2072.

Wojniłów, 5 listopada 1882.

L 56797. (414 2—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie wzywa dzierzycieli rzekomo zgubionego wekslu następującej treści. „Lemberg den 1 September 1882 pr. 837 fl. 50 kr. am 7 November 1882 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre von Brenner, Blumenfeld & Comp. die Summe von Achthundert Gulden Oest. Währg den Werth in Rechnung und stellen es auf Rechnung ohne Bericht Herrn Owadje Schapira in Lemberg, Abraham Weidler, angenommen Owadje Schapira, a tergo (Stampiglie) Brenner, Blumenfeld & Comp. Wolf Brenner" aby weksel ten w przeciągu 45 dni tutejszemu c. k. sądowi krajowemu jako handlowemu przedłożyli, gdyż inaczej po upływie tego terminu weksel wspomniany zostanie za umorzony uznanym.

Lwów, dnia 30 grudnia 1882.

L. 6816. (484 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu ogłasza, iż celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Kazimierzowi Korpantemu uchwały egzekucyjnej c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 21 grudnia 1881 l. 19325 ustanowił dla niego kuratora w osobie c. k. notaryusza tut Antoniego Fibicha i wzywa Kazimierza Korpantego, aby albo o miejscu pobytu albo o ustanowieniu pełnomocnika swego sądowi tut doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisaćby musiał.

Mielec, dnia 16 grudnia 1882.

L. 1703. (358 2—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Albinę Wysoczańską i Stanisława Wosoczańskiego, że dnia 12 stycznia 1883 do l. 1703 wniósł przeciw nim Izydor Cohn prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 615 złr. w. a. z pn. wskutek czego dla nich adwokata dra Krzyżanowskiego kuratorem, a adwokata dra Dulębę tegoż zastępcą ustanowiono i pierwszemu, z którym niniejsza sprawa przeprowadzoną będzie, wydane dla nich nakazy zapłaty doręczono.

Niniejszym więc Edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę sobie wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 13 stycznia 1883.

L. 55819/56195. (106 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Jarosiewicza, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Standa przeciw niemu i Ludwice Jarosiewicz pto. 2000 złr. w. a. z pn. ustanowił dla niego celem doręczenia mu uchwały z dnia 14 października 1882 do l. 41331 jako też i później w tej sprawie wydać się mających, kuratorem adw. dra Bobownika z substytucyą adw. dra Raabego.

Wzywa się też Jana Jarosiewicza, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego swego zastępcę sądowi wskazał, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 23 grudnia 1882.

L. 14175. (461)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, jako sąd handlowy podaje niniejszem do wiadomości, iż dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Zalel Katz, handel drzewem, okowitąi i piwem w Czajkowy" (powiat Mielecki.

W Tarnowie, dnia 6 listopada 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6704. (552 2—3)

Dla umieszczenia ces. król. głównej stacyi telegrafu w Krakowie i na umieszczenie naczelnika tejże, poszukuje podpisana Dyrekcya odpowiednich lokalności od 1go czerwca 1884go roku, położonych w Rynku głównym lub pobliżu tegoż i nie dalej jak w obszarze ograniczonym ulicami Śgo Tomasza, Śgo Krzyża, Dominikańską, Poselską i Jagiellońską.

Potrzebne są lokalności następujące:

Na dole dla stron, na kasę, expedyt i dla woźnych trzy obszerne pokoje z przedpokojem, magazyn, skład na paliwo i dwa wychodki.

Na piętrze na biura telegrafu dwadzieścia dwa pokoje zwykłe, lub sześć sal obszernych i dziesięć pokoi, także trzy wychodki.

Gdyby nie było sal, musi być dwanaście pokoji tego rodzaju, iżby się przez wyjęcie ścian rozszerzyć i na wielkie sali przerobić dały.

Przynajmniej jedna z ubikacyj dolnych musi być położona pod pokojem na piętrze w celu umieszczenia przyrządu do wyciągania depesz z dołu na górę.

Ubikacje wszystkie muszą być z sobą w połączeniu i na tem samem piętrze pierwszym lub drugiem położone.

Następnie na piętrze lub na dole:

Na mieszkanie naczelnika cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i wychodki.

Prócz tego odpowiednia ilość piwnic i obszar strychu.

Pokoje mają być obszerne, suche, wysokie, widne i dobrze ogrzewające się.

Gdyby potrzeba było znaczniejszych adaptacyj lub przeróbek, musiałyby być wcześniej wykonane, tak iżby przedmiot najmu zupełnie gotowy i czysty najdalej do 15go czerwca 1884go roku dla użytku telegrafu został oddanym.

Pożądanem by było, ażeby w tym samym budynku mógł być poźniej, a mianowicie od 1go kwietnia 1888 roku także ces. król. urząd poeztowy umieszczonym.

W tym celu potrzebaby na dole 16 pokoi, szopy na 12 wozów i obszernego podwórza.

Jeżeli szopy nie są do zamykania, musi być podwórze oddane do wyłącznego użytku poczty.

Na piętrze potrzebuje urząd pocztowy 17 pokoi.

Oferty należycie ostemplowane i zaopatrzone w plany z wpisanemi rozmiarami na pomieszczenie telegrafu a ewentualnie obydwóch urzędów, czy to w już istniejących, czy też w postawić się mających budynkach, przyjmuje podpisana Dyrekcya najdalej do 25go lutego b. r.

Na żądanie udziela bliższych informacyj podpisana Dyrekcya, lub też Inspicient telegrafu pan Ignacy Meyr w Krakowie, Szlak l. 36 2gie piętro

Ces. kr. Dyrekcya telegrafów

We Lwowie, dnia 20 stycznia 1883

L. 30514. (500 2—?)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że Grzegorz Cmok, małżonek Kunegundy z Wilkoszów Cmokowej w maju 1874 udał się tratwą na flis celem spławiania drzewa po Wiśle do Gdańska i pod miastem Kozienice w Królestwie Polskiem wskutek obalenia się tratwy wpadł w wodę, z której jednak więcej nie miał wypłynąć.

Wzywa się zatem tych wszystkich. którzyby o jego życiu lub okolicznościach śmierci mieli wiadomość, aby takowe w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, albo c. k sądowi krajowemu w Krakowie, albo też kuratorowi dla niego ustanowionemu adwokatowi Ceszenakowi w Krakowie donieśli, a zarazem wzywa Grzegorza Cmoka, by w ciągu jednego roku do tutejszego sądu się stawił, lub o swem życiu w inny sposób wiadomość sądowi udzielił, w przeciwnym bowiem razie c. k. sąd krajowy do uznania go za zmarłego przystąpi.

Kraków, 26 listopada 1880.

Upadłości.

L 590. (535 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wiadomo czyni, że w sprawie konkursowej Herscha i Racheli Kofflerów wybrany został dnia 3 stycznia 1883, zarządcą masy Samuel Gottesmann a zastępcą zarządcy Dawid Eisik Gruberg.

Tarnopol, 16 stycznia 1883.

L. 918. (524 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Lei Sobel handlującej towarami modnemi w Przemyślu, i mianuje c. k. adjunkta sądowego Dr. Artura Żebrackiego komisarzem konkursowym z poleceniem dla c. k. notaryusza Juliana Rokickiego, ażeby niezwłocznie opieczętowanie i spisanie masy konkursowej przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. Dr Czajkowskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 5 lutego 1883, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru nowego zarządcy masy i zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 10 marca 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić się mają, ileże ich wrazie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie wobec komisarza konkursowego dnia 2 kwietnia 1883, o godzinie 10 rano odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie będzie tentowana dobrowolna ugoda z wierzycielami i wolno będzie wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Z c. sądu obwodowego

Przemyśl, dnia 22 stycznia 1883.

Doniesienia prywatne.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** a przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu** od dnia 1 listopada 1882 począwszy

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4½ „ „ **60** „ „

Wszystkie znajdujące się w obiegu 3-procentowe asygnaty kasowe z 30-dniowem wypowiedzeniem będą oprocentowane, **począwszy od dnia 1 grudnia 1882** po 4%, zaś znajdujące się jeszcze w obiegu 4-procentowe asygnaty z 60-dniowem wypowiedzeniem, **począwszy od 1 stycznia 1883** po 4½% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów, 30 października 1882.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (5 4—?)

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy

galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego listopada 1882 r. zastawy, w dniach 7 i 8 lutego 1883 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów, dnia 20 stycznia 1883 (385 2-3)

L. 52913. (7306 6—8)

Od dnia 1go stycznia 1883 będą zaprowadzone zmienione znaczki stemplowe (marki) wszystkich kategoryj, z jednym wyjątkiem znaczków stemplowych do gazet po 1 i 2 centów a mianowicie znaczki stemplowe po ½ ct., 1 ct., 2 ct., 3 ct., 4 ct., 5 ct., 7 ct., 10 ct., 12 ct., 15 ct., 25 ct., 36 ct., 50 ct., 60 ct, 75 ct. i 90 ct., tudzież po 1 złr., 2 złr., 2 złr. 50 ct, 3 złr., 4 zł., 5 zł., 6 zł., 7 zł., 10 zł., 12 zł., 15 zł. i 20 zł. nadto znaczki stemplowe do kalendarzy po 6 ct.

Teraźniejsze marki stemplowe wszystkich powyżej poszczególnionych kategoryj wyjdą z dniem 31 stycznia 1883 całkiem z używania.

Użycie więc tych znaczków stemplowych po dniu 31 stycznia 1883 równać się będzie zupełnemu niestemplowaniu i pociągnie za sobą takie prawne skutki, jakie według ustaw o należytościach połączone są z nieostemplowaniem.

Od dnia 1 lutego do 30 kwietnia 1883 włącznie, będą urzędowe magazyny stemplowe wymieniać bezpłatnie wyszłe z używania a nie zużyte marki stemplowe na nowe marki, z zachowaniem istniejących w tej mierze przepisów.

Po dniu 30 kwietnia 1883 niema miejsca ani wymiana uchylonych znaczków stemplowych, ani jakiekolwiek inne wynagrodzenie za takowe.

Księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle, rachunki i t. p. na których umieszczone są dawniejsze, lecz przed 31 stycznia 1883 stosownie do przepisów urzędownie obliterowane marki stemplowe, mogą być także po dniu 31 stycznia 1883 użyte.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 14 październ ka 1882.

Съ днемъ 1 Януарія 883, будутъ отмѣнніи значки штемплевіи кождого рода съ изятіемъ значковъ штемплевыхъ до газетъ по 1 кр. и 2 кр. заведеніи, а то:

по ½ кр., 1 кр., 2 кр, 3 кр., 4 кр., 5 кр., 7 кр., 10 кр, 12 кр., 15 кр., 25 кр., 36 кр., 50 кр., 60 кр., 75 кр. и 90 кр., дальше по 1 злр., 2 злр., 2 злр. 50 кр., 3 злр., 4 злр., 5 злр., 6 злр., 7 злр., 10 злр., 12 злр., 15 злр. и 20 злр., наконецъ значки штемплевій до календаровъ по 6 кр.

Значки штемплевіи кождого выжше наведенного рода, которіи теперъ ужи별ваютъ ся, маютъ съ концемъ Януарія 1883 года съ всемъ выйти съ употребленія.

Протое уживане дотеперѣшнихъ значковъ штемплевыхъ по 31 Януаря 1883 года уважати ся буде яко неисполненіе закономъ опредѣленой обовязанности штемплевой и потягне за собою такіи правніи послѣдствія, якіи посля закона о належитостяхъ суть за неостемпльоване опредѣленіи.

Съ днемъ 1 Февруарія до включно 30 Цвѣтня 1883 будутъ урядови магазины штемплевіи при захованю законныхъ опредѣленій и приписовъ, дотеперѣшніи значки штемплевіи безплатно на новіи перемѣнїовати.

По 30 Цвѣтня 1883, не будутъ больше зъ обѣгу взятіи значки штемплевіи вымѣняніи анѣ винадгородженій.

Книги промисловіи и торговельніи тоже бльанкети вексловіи, рахунки и проч. на которыхъ суть умѣщеніи давнійшіи, однакже передъ 31 Януарія 1883 по приписамъ урядово перепечатаніи значки штемплевіи, могутъ бути и по 31 Януарю 1883 года употребленіи.

Зъ ц. к. краевой Дирекціи Скарбовой

Львовъ, дня 14 Октобря 1882.

Vom 1 Jänner 1883 an werden geänderte Stempelmarken aller Kathegorien mit alleiniger Ausnahme der Zeitungsstempelmarken zu 1 kr. und 2 kr. in den Verschleiß gesezt, und zwar Stempelmarken zu:

½ kr., 1 kr., 2 kr. 3 kr., 4 kr., 5 kr, 7 kr., 10 kr, 12 kr, 15 kr, 25 kr., 36 kr, 50 kr., 60 kr, 75 kr., und 90 kr., dann zu 1 fl., 2 fl., 2 fl, 50 kr., 3 fl., 4 fl., 5 fl., 6 fl., 7 fl, 10 fl, 12 fl., 15 fl, und 20 fl., endlich Calender-Stempelmarken zu 6 kr.

Die gegenwärtig im Verschleiße befindlichen Stempelmarken aller vorangeführten Kathegorien, werden mit 31 Jänner 1883 gänzlich außer Gebrauch gesetzt.

Die Verwendung der, außer Gebrauch gesetzten Stempelmarken nach dem 31 Jänner 1883 ist daher der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleich zu halten und zieht die, auf Grund der Gebührengesetze damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich.

Die außer Gebrauch gesetzten unverwendet gebliebenen Stempelmarken, werden unter Beobachtung der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom 1 Februar bis einschlüßlich 30 April 1883 bei den Stempelmagazinsämtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich umgewechselt

Nach dem 30 April 1883 findet weder die Umwechslung, noch eine Vergütung bezüglich der aus dem Verschleiße gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blanquette von Wechseln, Rechnungen und dergl. auf denen ältere Stempelmarken durch vorschriftsmäßige, vor dem 31 Jänner 1883 erfolgte ämtliche Uiberstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach dem 31 Jänner 1883 unbeanständet in Gebrauch genommen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction

Lemberg, am 14 Oktober 1882.

(534 3—3)

Obwieszczenie.

Zarząd masy konkursowej S. Wachtla sprzedaje suknie i towary sukiennedo rzeczonej masy należące, na 9152 zł. 97 ct. sądownie oszacowane i iwentowane w drodze ofert ryczałtem, bez poręki co do jakości takowych.

Jako minimum ceny sprzedaży ustanawia się 50pr. ceny szacunkowej. Oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 500 zł. w.a. należy wnieść najdalej po dzień 1 lutego 1883, na ręce zarządcy, adwokata Dr Raabe we Lwowie, przy ulicy sykstuskiej l. 29. Późniejsze oferty przyjęte nie będą. Bliższe szczegóły udziela zarządca **Dr. Raabe.**

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok

1883

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Ogłoszenie.

Dnia 4 lutego 1883, odbędzie się o godzinie 2giej po południu w biurze Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu

Walne Zgromadzenie

członków

Towarzystwa handlu skór **w Drohobyczu**

stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

1 Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za czas od 27 maja do 31go grudnia 1882.

2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków.

3. Wniosek komisyi kontrolującej w sprawie rozdziału czystego zysku z r. 1882.

4. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych.

Drohobycz, d. 25 stycznia 1883.

Rada nadzorcza Towarzystwa handlu skór w Drohobyczu stow. zarej. z nieograniczoną poręką.

J. Lachowicz.

SPIS

wyciągniętych dnia 28 grudnia 1882 roku 400 wygranych **Iwonieckiej** loteryi fantowej, na rzecz szkoły pod zarządem Felicyanek w Iwoniczu.

(Ciąg dalszy)

Nr. losu	Nr. fantu	Przedmiot
638[illegible]	6[illegible]	Rodrycyusz dzieło trzy tomowe.
6414	216	Ołtarzyk, książeczka do modlenia.
6437	314	Krzyżyk drewniany. piękna robota.
6441	130	Czarka szklanna na masło.
6454	296	Sw. Elżbieta, obraz piękny w złotych ramkach.
6472	55	Podstawka metalowa rzeźbiona pod karewkę.
6495	17	Ornat biały w kwiaty.
6526	269	Trzy piękne fotografie.
[illegible]	[illegible]19	Popielniczka, zielony liść.
[illegible]	[illegible]	Kasetka papieru z kowertami.
[illegible]57	[illegible]	Ptaszek, przykładka na papier.
661[illegible]	[illegible]08	Lampa stołowa
[illegible]	[illegible]	Koszyczek na bilety z porcelany.
6636	217	Nożyk drewniany rzeźbiony do papieru
6642	361	Serwetka piękna robota damska.
6655	350	Krzyżyk ścienny z wizerunkiem P. Jezusa.
6661	349	Popiersie Serca N P. Maryi za szkłem.
6694	205	Wazon na kwiaty.
6700	126	Sw. Stanisław, Chromolitografia.
6710	389	Dwa garnuszeczki z porcelany na śmietanę
6734	159	Filiżanek 6 z podstawkami na czarną kawę.
6744	232	Cygarnica wiśniowa z bursztynem.
6754	148	Portret Najjaś. Pana, olejodruk.
6796	184	Maselniczka.
6826	392	Popielniczka szklanna.
6867	312	Flet harmonijny, najnowszej konstrukcyi
6916	360	Kasetka papieru z kowertami.
6930	124	Kalendarzyk stołowy wyrób, hiński.
6932	297	Wazon na kwiaty.
6935	225	Widoki Franfurtu nad Menem.
6939	88	Serwetek sześć do raków.
6950	251	Dźwiganie krzyża z Rafaela i Ofiarowanie z Titiana, fotografie dwie
6956	89	Serwetek sześć do raków.
6974	310	Tytonierka metalowa.
6872	329	Cygarnica wiśniowa z bursztynem.
6977	378	Spiewnik kościelny z nutami dla młodzieży.
6989	64	Dzbanuszek szklanny z podwójnem dnem.
6992	134	Pan Tadeusz przez Mickiewicza w pięknej oprawie
6993	299	Książeczka do modlenia.
6998	3[illegible]0	Cygarnica wiśniowa z bursztynem.
7036	7	Taca metalowa z popiersiem Bacha z r. 1712, grubo złocona.
7066	387	Koszyczek na bilety.
7084	248	Madona Rafaela i Ofiarowanie, 2 piękne fotografie.
7109	272	Koszyczek na bilety, damska robota.
7115	298	Poduszeczka na szpilki.
7137	12	Ornat czarny.
7201	26	Krajobraz w złotych ramach, ręczna robota.
7235	307	Latarka nocna.
7236	40	Wazon chiński.
7265	253	Eremici, dwie piękne fotografie.
7277	141	Puszka na tytoń, Pudel.
7295	100	Stuła fioletowa.

(Dokończenie nastąpi.)

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położona w zdrowej i pięknej okolicy miasta części Iszej, jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr., z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8 % a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej

C. k. uprzyw. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY.

Wylosowane

Listy hipoteczne i kupony

płatne 1 marca 1883

[325 5—6]

wypłaca już teraz kasa główna zakładu

we LWOWIE

za potrąceniem tylko 4% eskontu.

Lwów 15 stycznia 1883.

(Przedruk nie będzie płacony.)

DYREKCYA.